

Zagłosuj na dzielnicowego roku

Mieszkańcy naszego regionu do końca czerwca mogą głosować na dzielnicowego roku.

Głosowanie w plebiscyde odbywa się za pośrednictwem SMS oraz oryginalnych kuponów, które będą ukazywać się w piątkowych wydaniach „Głosu Szczecińskiego” i „Głosu Koszalińskiego”. W celu ułatwienia oddawania głosów, poszczególnym kandydatom zostanie przypisany sposób głosowania -

prefiks oraz numer porządkowy kandydata.

By oddać głos za pośrednictwem SMS należy przesłać na numer 714666 SMS o treści: GS. DR. xx (gdzie xx to numer kandydata z listy).

Na łamach dzienników oraz stronach serwisów internetowych od 3 czerwca do 28 czerwca będą publikowane materiały, dotyczące pracy dzielnicowego.

OPRAC. ZB

Alkohol z okna

Skąd się bierze pieniądze? Ze ściany, a alkohol? Z okna! Przynajmniej w jednym z bloków w Wałczu.

Policjanci zatrzymali 55-letnią mieszkankę Wałcza, która handlowała alkoholem bez zezwolenia oraz bez polskich znaków akcyzy. W jej mieszkaniu mundurowi znaleźli około 15 litrów alkoholu.

- Funkcjonariusze podczas wykonywania innych zadań służbowych, jadąc

jedną z ulic miasta, zwrócili uwagę na mężczyznę, który wymieniał się jakimiś rzeczami z pewną kobietą wyglądającą z okna na parterze jednego z bloków - opowiada rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Wałczu st. sierż. Beata Budzyń. - Policjanci postanowili skontrolować oddalającego się mężczyznę. Podejrzenia dziwnie zachowującej się pary okazały się słuszne. Mężczyzna miał przy sobie dwie butelki alkoholu bez polskich znaków akcyzy, dlatego funkcjonariusze udali się do miejsca zamieszkania kobiety. W trakcie przeszukania ujawnili plastikowe i szklane butelki, w których znajdował się alkohol. W sumie w trakcie przeszukania zabezpieczyli około 15 litrów. Kobieta została zatrzymana i przyznała się do nielegalnego handlu alkoholem. Za sprzedaż alkoholu bez zezwolenia i bez polskich znaków akcyzy 55-letniej sprawczyni (według Ustawy o Wychowaniu w Trzeźwości i Przeciwdziałaniu Alkoholizmowi) grozi kara grzywny i przepadek napojów alkoholowych.

OPRAC. ZB

Strażackie zmagania



2 czerwca na stadionie miejskim w Mirosławcu odbyły się międzygminne zawody sportowo-pożarnicze.

Uczestniczyły w nich drużyny dorosłych strażaków oraz drużyny młodzieżowe. W pierwszej grupie wzięło udział siedem drużyn: męskie drużyny pożarnicze oraz kobieca drużyna pożarnicza. Zawody rozegrano w dwóch konkurencjach: ćwiczenia bojowe oraz pożarniczy tor przeszkód. W klasyfikacji generalnej pierwsze miejsce zajęły Marcinkowice, drugie Piecnik, a trzecie Tuczo. W kategorii młodzieżowych drużyn pożarniczych zwyciężyła jednostka OSP z Marcinkowic, drugą lokatę zajęli reprezentanci Tuczo. Tuczo. Wśród chłopców pierwsze miejsce zajęła drużyna OSP w Tucznie, a drugie OSP w Marcinkowicach. Na wszystkich zawodników, zaproszonych gości i zainteresowanych zawodami czekała oczywiście wojskowa grochówka.

OPRAC. ZB

reklama

„Burmistrz Miasta Wałcz informuje, że w dniach: 24.05.2013r., i 28.05.2013 r., na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Wałcz przy Pl. Wolności nr 1, wywieszono zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia i wydzierżawienia.”

EXTRA WAŁCZ

ADRES REDAKCJI
ul. Okulickiego 13/1 78-600 Wałcz
REDAKTOR NACZELNY Piotr Kurzyca
i ZESPÓŁ REDAGUJĄCY KONTAKT:
extrawalcz@gmail.com, www.extra-walcz.pl
mobile: 67 387 42 43;
Reklama +48 881 207 749

WYDAWCA

Agencja 3 Głowy Produkcji na podstawie umowy

franchisowej z Extra Media Sp. z o.o.

PRZYGOTOWANIE GRAFICZNE

Małgorzata Wieczorek

DRUK

Drukarnia Presspublica Sp. z o.o.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów.

Marketing dla każdego

Poszukiwana, Poszukiwany...

„Ciężko jest znaleźć dobrą opiekunkę do dziecka, ale jeszcze trudniej znaleźć dobre dziecko”. Cytat ten wybrzmiał w jednej z najbardziej kulturowych współczesnych komedii „Chłopaki nie płaczą”. Choć we wspomnianym filmie był on użyty w celu podkreślenia humorystycznego jednej ze scen, to spokojnie można go przenieść na życie lokalnego przedsiębiorstwa.

Dziecko - firma, opiekunka-pracownik. Żyjemy w czasach, gdy migracja pracowników z takich regionów jak nasz jest potężna. Śledząc losy koleżanek i kolegów ze szkolnych ław, którzy wydawali mi się zdolni, zauważyłem, że nierzadko wolą oni wybrać zagraniczną karierę robotnika fizycznego, niż pracę umysłową w Polsce. Ze względów oczywistych trudno się im dziwić. Hajs się musi zgadzać, jak mawia dzisiejsza młodzież. Dla lokalnych przedsiębiorców jest to niewątpliwie bardzo dotkliwa strata, bo jest niesamowicie ciężko znaleźć pracownika o odpowiednim profilu i nastawieniu. Wyobraźmy sobie sytuację. Dość zdolny mieszkaniec naszego miasta wyjeżdża na atrakcyjne studia techniczne do Poznania, tam udaje mu się zdobyć dyplom wyższej uczelni, po czym rozpoczyna intensywne poszukiwanie pracy. Czy Wałcz jest w stanie mu je zapewnić? Jeżeli jest dobry, po stokroć tak! Ale Poznań też... I w tym momencie zaczynają się kalkulacje. W Poznaniu zarobi lepiej i w razie omknięcia nogi ma mimo wszystko większe szanse na powrotny start, który nie wiąże się z przeprowadzkami itp. Poza tym nie ma w ogóle sensu porównywać oferty życia społecznego Wałcza i Poznania, bo jeżeli ktoś przesiąkł życiem wielkomiejskim, to niałtwa jest wrócić w rodzinne strony. Oczywiście efektem migracyjnym jest tworzenie się luk w sektorach specjalistów. W lokalnej prasie łatwo jest zauważyć oferty pracy, z wymaganiami, które dla przeciętnego zjadacza chleba brzmią jak przemieszczenie chińskiego ze staromoldawskim (operator CNC itp.). Można uznać to, za dobry znak, bo jeżeli firmy się rozwijają, to szukają wykwalifikowanych pracowników. Moim zdaniem najcięższa jest sytuacja branż kreatywnych, wymagających więcej niż anizeli solidnej wiedzy i rzetelnego wypełniania swoich wyuczonych obowiązków. Na rynku lokalnym znajduje się oczywiście kilka osób posiadających wiedzę w jaki sposób kreować swoje, czy też cudze inicjatywy, jednak w przeliczeniu na liczbę mieszkańców Wałcza, to ta ilość wydaje mi się dość niska. Żyjąc bardzo intensywnie życiem lokalnym przez ostatnie lata z pewnością byłbym w stanie zauważyć każdą NIETYPOWĄ inicjatywę gospodarczą, społeczną, kulturalną. Te jednak są na razie rzadkością.

Promykem nadziei w tej naszej szarej codziennej rutynie, zdaje się być trend powrotów zdolnych ludzi do Wałcza. Przeważnie bazuje on na chłodnej kalkulacji - w dużym mieście jestem jednym ze specjalistów, białym kołnierzykiem na liście płac korporacji; tu w Wałczu mogę być kimś i znaleźć miejsce do rozwoju, wszak jestem tu sam.

MATEUSZ WYSOCKI

Macie pytania? Piszcie na mateusz@nowemedium.pl. Jest mi (i zawsze będzie) niezmiernie miło dla Was pisać i odpowiadać na Wasze pytania!

reklama

KRĘGARZ - BIOENERGOTERAPEUTA

WAŁCZ MIROSLAWIEC CZŁOPA TUCZNO

Porowicie w Wałczu, Mirosławcu, Człopie, Tucznie i całym powiecie wałczkim, pojawi się dobrze znany mierzemu społeczeństwu **Adam Maczuga**. Przypadki którymi się zajmuje, to pacjenci którym medycyna nie robiła poprawy do zdrowia. Maczuga bezboleśnie, manualnie usuwa i likwiduje dyskopatie, skoliozy, łobry, wpy kulonow, przesłanieniu międzykręgowo, chorobę Scheuermanna, przepukliny jadra miazdzystego (lecz nie wszystkie), dysfunkcje korczyń, bóle i zawroty głowy i inne (np. bóle stawów).

Prz użyciem kręgarstwa przystępuje bioenergoterapeutycznie (o ile jest taka potrzeba) do uziębienia ze sznurami układu trawieniowego, kręgosłupowego, nerwicy, destrukcyjne, chorób prostaty, chorób kobiecych, i wielu innych. **Adam Maczuga** namawia swoich pacjentów aby nadal korzystali ze swoich lekarzy, bo taka współpraca daje szybszy powrót do zdrowia. **Adam Maczuga** jest członkiem Ogólnopolskiego Związku Naturalistycznego w Łodzi, Secczynie i Łodzi. Pomógł tysiącom ludzi, to i Tobie pomoże, z problemami chorych kręgosłupów zmagaj się już ponad 40 lat. Jeśli ktoś ma przebieżnienia, zomograt, rezonans, to proszę przysłać. Wizyty następują w domu pacjenta (wzorem kręgarzy zachodnich), dnia **10 CZERWCA** na terenie całego Powiatu Wałczkiego. Następnie wizyty w lipcu. O kręgarzu przeczytasz więcej w specjalnym wydaniu „Uzdrowienie” z grudnia i kwietnia oraz w lekcyjniku polskich uzdrowicieli z 2007. Boleć osób przyjętych ograniczona z powodu rozległego terenu pracy.

Rejestracje telefoniczne pod numerem **603234251**

KOLEKCJE

RESERVED

MOHITO

BLEND

ZARA

cropp town

Teraz jeszcze niższe ceny! od 5 zł!

Wałcz ul. Kościelna (przy placu Wolności)

pn.-pt. 9-17 sobota 9-13

Czy ZWiK naruszał przepisy?

[Dokończenie ze str. 1](#)

Jak mówi prezes UOKiK M. Krasno-
dębska-Tomkiel praktyki zakwestionowa-

ne przez urząd są powszechne niemal w całym kraju, co potwierdzają ostatnie kontrole. Tylko w tym roku UOKiK wydał w 23 decyzje dotyczące naruszenia przepi-

sów przez podmioty działające na rynku wodno-kanalizacyjnym, ale na tym nie koniec. Obecnie trwają 34 kolejne postępowania oraz 40 wyjaśniających. **ZB**

Z mapą i kompasem

Od 30 maja do 2 czerwca w Człopie odbywał się puchar najmłodszych w biegach na orientację - największa tego typu impreza w kraju.

Wzięło w niej udział aż 380 zawodników z całej Polski, którzy reprezentowali 31 klubów. Dla małej Człopy było to więc niewątpliwie ogromne wyzwanie organizacyjne i sprawdzian przez mającym nastąpić wkrótce Festiwałem Młodzieży Euroregionu Pomerania.

- Impreza ma status nieoficjalnych mistrzostw Polski i jest największą imprezą biegową dla dzieci - mówi Sebastian Tymek z Polsko-Niemieckiego Centrum Kultury i Sportu. - Organizacja tych biegów wymaga wysiłku, bo - oprócz samych

zawodów, jak w przypadku dorosłych uczestników - trzeba też przygotować atrakcje dla dzieci, w tym Dzień Dziecka.

Wśród dodatkowych zajęć były więc treningi, turnieje sportowe, uroczystość z okazji Dnia Dziecka na stadionie miejskim, a także ognisko, pokaz filmów i zdjęć.

Pierwszego dnia odbywał się bieg klasyczny, drugiego sprinterski (ulicami Człopy), a trzeciego sztafeta. Podczas zawodów dobrze radzili sobie reprezentanci UKS „Blyskawica” z Dęboleki, którzy w klasyfikacji generalnej klubów zajęli 20. pozycję.

Na 6. miejscu uplasowali się zawodnicy UKS „Traper” z pobliskiego Złocieńca. Pierwsze miejsce zajęli zawodnicy MKS MOS Wrocław, drugie HKS „Azymut”



Mochy, a trzecie UKS „Azymut” Pabianice. Szczegółowe wyniki dostępne są na stronie www.pn2013.pl.

Głównym organizatorem zawodów był Zachodniopomorski Okręgowy Związek Orientacji Sportowej, a partnerem głównym Urząd Miasta i Gminy w Człopie. **Z**



Międzynarodowy Festiwal Młodzieży Euroregionu Pomerania zbliża się wielkimi krokami. Od 14 do 16 czerwca na terenie gminy Człopa oraz przy Waleckim Centrum Kultury odbędą się spotkania młodzieży z Polski, Niemiec i Szwecji.

4 czerwca w Starostwie odbyła się konferencja prasowa poświęcona tej imprezie. Szczegóły wydarzenia przedstawił starosta Bogdan Wankiewicz, burmistrz Człopy Zdzisław Kmieć, a także zaproszona wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego Anna Mieczkowska, która stwierdziła, że: „festiwal jest bardzo ważny nie tylko dla powiatu waleckiego, to bardzo ważna impreza dla całego województwa”.

Rozpoczęcie festiwalu zaplanowane jest na 14 czerwca. Około godziny 17.00 młodzież przemaszeruje ulicami Walcza. Swoją rolę w imprezach sportowych i 336 uczestników w części kulturalnej, organizatorzy spodziewają się dodatkowo ponad 170 gości z zagranicy. Mimo że zgłosiło się ponad 2000 osób chętnych do udziału, to jednak tylko część z nich będzie mogła wspólnie uczestniczyć w zmaganiach sportowych i kulturalnych podczas festiwalu. Przybyłe grupy zaprezentują swoją twórczość artystyczną na placu przy Waleckim Centrum Kultury. W Człopie głównym miejscem wydarzeń będzie sta-

Festiwal czas zacząć

dion miejski, gdzie powstanie także ścianka wspinaczkowa. Tam swoich sił swoich będzie mógł spróbować każdy.

Burmistrz Człopy Zdzisław Kmieć zapewnił, że gmina jest już przygotowana do festiwalu, czego sprawdzianem były niedawno odbywające się ogólnopolskie zawody w biegu na orientację. Festiwal zdo-

minowany jest wydarzeniami sportowymi, zatem można liczyć na sporo emocji we wspólnej rywalizacji.

Jest to już drugi festiwal Euroregionu Pomerania organizowany na terenie powiatu waleckiego. Pierwszy z nich (VIII Festiwal Młodzieży Euroregionu Pomerania) odbywał się w 2003 roku. **PK**

reklama

STOLDOM II
HURTOWNIA AKCESORII
MEBLOWYCH

SEVROLL
SYSTEMY SZAF PRZESUWNYCH

LUSTRA • LACOBELE • ORNAMENTY
Walcz, ul. Budowlanych 10A
tel. 67 387 53 19, kom. 601 84 72 76



FELIETON NACZELNEGO

Turystyczny bigos

Ostatnio bardzo dużo dzieje się wokół turystyki, więc i ja wtrącę swoje trzy grosze. Ostatnio półwysep w Strącznie stał się doskonałym narzędziem w politycznych rozgrywkach. W sumie urzędnicy z waleckiego ratusza zaczęli coś robić (no, z małym falstartem, jeśli chodzi o tablice), ale raczej trzeba przyznać oponentom, że dzieje się to zbyt późno! Sezon turystyczny nie rozpoczyna się w połowie lata (od 1 lipca), a poza tym: co dalej? Jakie są dalsze pomysły? Koncepcja wprawdzie jest, ale jakaś mglista. Mam nadzieję, że miasto wyciągnie wnioski z realizacji poprzednich inwestycji, a turyści i mieszkańcy nie będą czekać na oddanie infrastruktury do użytku tak długo, jak czekali na słynną promenadę. Nie zapominajmy jednak, że półwysep w Strącznie to nie wszystko, jeśli chodzi o turystykę. Przeanalizowałem „Strategię Rozwoju Turystyki na Terenie Gminy Miejskiej Walcz”. Ciekawie przygotowany dokument, ale po co, skoro nie jest i nie będzie realizowany (wszystko na to wskazuje). Jeśli ktoś powie, że nie jest realizowany, bo nie ma na to pieniędzy, to zadam natychmiast pytanie. Po co był przygotowywany?

Na pierwszym planie Grupa Warowna „Cegielnia”. Wokół tej inwestycji miała być budowana marka turystyczna Walcza. Ale jak w to wpasować symbol miejski zatwierdzony przez miasto, którym jest... „wałka”? Symbol ustanowiony jeszcze za czasów burmistrza Zdzisława Tuderka, którym scharakteryzowano się jeszcze kilka lat temu. Jak dla mnie jest to niezrozumiałe. Chyba że chodzi o urugwajski samolot bojowy „Wałka”!

Jak dotrzeć do tych wspaniałych i kosztownych (sporo w nie zainwestowano miejskich pieniędzy) fortyfikacji? Wielu mieszkańców nawet tam nie było, jak więc mają być ambasadorami „marki turystycznej miasta Walcz”? Brak oznakowania, brak promocji – Dlaczego? Tak samo jak przy „Magicznej Górze”, tak samo jak przy wielu innych waleckich atrakcjach. Wśród nich pojawia się Walecka Petla Kajakowa – jeden z największych absurdów turystycznych, gdyż - ze względu na ograniczenia prawne - nie można z niej korzystać. W strategii wymienione są imprezy cykliczne (jako wsparcie atrakcji turystycznych). Jeśli ktoś przyjrzy się owym imprezom, to zauważy, że większość z nich już nie ma albo traktowane są po macosze. Proszę jednocześnie zauważyć, że strategia ustalona została „aż” w 2012 roku. Bez wątpliwości można więc uznać, że jest to dokument typu „półkownik”, czyli taki, który miał być po prostu zrobiony i stać na półce. Nic więcej wokół ustalonej strategii się nie robi. Dlaczego? Drodzy urzędnicy, po co zawracaliście głowę ludziom, którzy pracowali przy dokumencie społecznie, aby wspólnie coś zrobić dla dobra miasta?

Dziś turystyka w Walczu i okolicach jest taka, że baza noclegowa nie wykorzystana, a baza gastronomiczna, to przeważnie kebaby! Dlaczego? W Walczu te niedociągnięcia są najbardziej widoczne spośród wszystkich miejscowości powiatu waleckiego, choć i tam nie ma rewelacji. Tuczno ma zamek i tylko tyle? Człopa już lepiej, bo odbywa się tam coraz więcej imprez promujących aktywny wypoczynek, ale wciąż to jeszcze za mało, aby zapełnić turystami wszystkie dostępne miejsca noclegowe i rozwijać kolejne. Mirosławiec wypada (według mojej oceny) chyba najlepiej, bo przynajmniej ma koncepcję, tworzy mocną markę z dobrym, przemyślanym symbolem. W Mirosławcu wszystko kręci się wokół żubra, a każda impreza z żubrem w tytule to wabik na turystów. Nie wspominając o żubrowej zagrodzie, która - choć jeszcze nie powstała - już jest gwarantem obecności turystów. Już teraz, widząc tablicę informacyjną, dopytują, kiedy będzie ją można odwiedzić.

Pozostał jeszcze powiat, który stara się wspierać turystykę, lecz na dziś trudno mi wywnioskować, czym się kieruje. Jaki jest cel, jaka koncepcja? Na pewno brakuje najważniejszej rzeczy. Powiat powinien jednoczyć wszystkie gminy i być koordynatorem wspierającym rozwój i promocję miast leżących w jego obrębie. Tutaj jednak widoczne jest bardziej działanie indywidualne, niż jednoczące turystykę w całość. Być może doczekamy się kiedyś czasów, gdy powiat stanie się głównym podmiotem w Stowarzyszeniu Gmin Pojezierza Waleckiego i będzie przewodził wspólnemu rozwojowi na rzecz turystyki. Ale chyba to tylko marzenia? Pozostaje nam na razie niestety status quo i kilka stowarzyszeń, które cele mają niby jednakowe, ale każde działa niejako same sobie.

PIOTR KURZYNA

reklama

ARTYZM PRECYZJI, MISTRZOWSKA DOKŁADNOŚĆ...

OPTYK

M. Modzelewski

Walcz, Al. 1000-lecia 4 pon. - pt. 9.00-18.00, sobota 10.00-14.00
tel. 67 387 19 58

BEZ REJESTRACJI W KAŻDEJ CHWILI
LEKARZ OKULISTA LUB OPTOMETRYSTA

BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU

PRZY ZAKUPIE
OKULARÓW

OPRAWY DO
50%
TANIEJ

PROMOCJA DOTYCZY CAŁEGO
ASORTYMENTU OPRAW KOREKCYJNYCH

SOCZEWKI KONTAKTOWE
DOBÓR, NAUKA NAKŁADANIA I PIELĘGNACJI

www.optyk-walcz.pl

»»» DAM PRACĘ

- Przedstawiciel ds. detalu/ philip Morris Polska Distribution sp.z o.o., Wałcz/ oferta dostępna na <http://www.lkktl.pl>
- księgowy w zespole finansowo księgowym, Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Wałczu, termin składania dokumentów 14 czerwca, : Inspekcja Weterynaryjna Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Wałczu, ul. Kołobrzeska 60, 78-600 Wałcz, z dopiskiem "Dotyczy naboru na stanowisko Księgowego"
- Przedstawiciel Handlowy, branża energetyczna, rejestracja online <https://www.infopraca.pl/kandydat/zarejestruj-sie?next=%2Fcandidate%2Fjoboffer%2F8795772%2Fapply>
- Specjalista ds. handlowych – export, FCR Romet, rejestracja poprzez portal <http://www.jobexpress.pl/>
- Sprzedawca – Sharon Grażyna Wróblewicz, sprzedają na stosiku ze sztuczna biżuteria, rejestracja online <http://praca.money.pl/oferta/sprzedawca-opis.9638731.html#>
- Pracownik Ochrony Fizycznej, Konsalnet ul. Leśna 3, 78-600 Wałcz, tel. 691 300 951
- Przedstawiciel Handlowy, sklepfabryczny.com, dystrybutor sprzętu sportowego, atrakcyjne wynagrodzenie. Składanie aplikacji poprzez stronę internetową, <https://ibroker.pl/aplikuj/przedstawiciel-handlowy-3088ab6a7c.html>
- Inspektor weterynaryjny w zespole ds. zdrowia i ochrony zwierząt, Wałcz, Inspekcja Weterynaryjna Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Wałczu ul. Kołobrzeska 60 78-600 Wałcz, termin składania dokumentów do 17 czerwca 2013r
- Dyrektor Placówki Bankowej, Piła . Aplikuj dziś na www.credit-agricole.pl/kariera
- pomocnik sprzedawcy, NEONET w Wałczu, aplikacja poprzez stronę <https://system.erecruiter.pl/FormTemplates/RecruitmentForm.aspx?WebID=a50dbbe73fb84bf1996054f7822e381f>
- Product Manager – Wałcz, Purcon Engineering, aplikacja za pośrednictwem strony <http://praca.money.pl/oferta/productmanager-opis.9505263.html>
- Kierownik Marketu, sieć sklepów spoż. DINO poszukuje do obecnych i nowo otwieranych sklepów (Człopa, Czarnków, Jastrowie) cv+lm, <http://marketdino.humanway-app.com/b/ECPG6E/a/new>
- Program Rozwojowy - Kariera Młodego Lidera ; sieć sklepów TESCO, kontakt poprzez stronę <https://kariera.tesco.pl/formularz.aspx?idProces=3659&pr=1>
- Menedżer Oddziału SkokWsoła w Wałczu, aplikacje można zgłaszać poprzez stronę <https://www.pracuj.pl/mojpracuj/AplikujDo.aspx?offerID=2901340&rto=1&style=aplikuj>
- Specjalista ds. Sprzedaży praca w Wałczu MGN mgn@mgn.com.pl
- Doradca Klienta - Wałcz, Eurobank, wyślij cv i list motywacyjny na adres: rekrutacja.franczyza@eurobank.pl w tytule maila wpisz: GP/FDK/walcz
- Stolarz lub pomocnik stolarza. Kontakt mailowy: hermerde@gmail.com
- Praca w Holandii, Rekrutuję prowadzi Biuro Pośrednictwa Pracy dla ABOost w Holandii, licencja 4933, należy zabrać ze sobą dowód, prawo jazdy, dod. uprawnienia, zdjęcie paszportowe, nr konta bankowego, ul. Kościuszki 12A Wałcz, tel 67 258 41 08
- Programista. Osoba znająca html, css, php. Kontakt: hermerde2@gmail.com

OGŁOSZENIA DROBNE

Nadawanie ogłoszeń na łamach tygodnika extra walcz jest bardzo proste. Możesz zrobić to na dwa sposoby. Przyjdź do redakcji, tutaj zapłacisz 0.90pln za słowo wyslij sms na numer 72051 o treści ewalcz. oraz dalszą część ogłoszenia. Np ewalcz.sprzedam dom w Tucznie, 120m2 kontakt: 000 000 000, koszt smsa to jedynie 2,46 zł brutto!!!

i możliwość wstawienia aż 153 znaków, Regulamin związany z wysyłaniem drobnych ogłoszeń, znajduje się w redakcji oraz umieszczony jest na stronie internetowej www.extra-walcz.pl

lokale, nieruchomości:

- Mieszkanie 50m2 zamienie na mniejsze z dopłatą lub sprzedam po atrakcyjnej cenie, tel. 503169944
- Sprzedam lub wynajme mieszkanie 1-no pokojowe 40m2 na poddaszu w Wałczu przy ul. Woj. Polskiego tel. 507307516
- Sprzedam lub wynajme mieszkanie 1-no pokojowe 40m2 na poddaszu w Wałczu przy ul. Woj. Polskiego tel. 507307516
- Sprzedam mieszkanie trypokojowe na drugim piętrze, oś Tysiąclecia, tel 666837648.
- Mieszkanie na sprzedaż Wałcz Dolne Miasto, 3 pokoje 60 m2 3 piętro kontakt 797796458
- Wynajmę lokal na działalność handlową, około 100 m2 , ul. Bankowa, tel. 501 683 777 idealna lokalizacja

usługi:

- zakładamy systemy alarmowe i monitoring, kontakt: 668 196 446
- wideofilmowanie imprez okolicznościowych, firmowych itp., oferta na stronie www.video-color.pl kontakt: tel. 533 529 695, lub tel. 793 010 258
- czas leci, więc warto zatrzymać go na zdjęciach, profesjonalne sesje fotograficzne. W studio i w plenerze 602 327 360

różne:

- Polski Związek Głuchych- Koło Terenowe Wałcz informuje o zmianie siedziby, znajdujemy się w Ośrodku Wspierania Ekonomii Społecznej przy ul. Nowomiejskiej 4 w Wałczu
- sprowadzam silniki elektryczne do łodzi wędkarskich firmy Yomoto., Dowóz na terenie Wałcza , Człopy, Mirosławca, Tuczna, Jastrowia gratis. Wystawiamy faktury Vat lub paragon. Kontakt wdkarzpaladin@gmail.com, lub tel. 608 631 285

reklama

**TY TEŻ !!!
możesz wygrać
z alkoholem
Korona - Klub AA
Zadzwoń ! 503 571 618**

LIST DO REDAKCJI

Do art. „W imieniu zwierząt”

Nie jest żadnym odkryciem, że zwierzęta czują, cierpią i boją się, ponieważ są istotami żywymi. Dobrze, że Redakcja zwróciła uwagę na ten problem, a dziennikarz rzetelnie zrelacjonował akcje. Chodzi jednak o to, że różnego rodzaju akcjami, niczego się nie załatwi, bo tu potrzebne są ciągle i skoordynowane działania. Chcę zwrócić uwagę na wypowiedź pani burmistrz, która odwołuje się do Pisma Świętego, co nie oznacza, że warto czasami tam zajrzeć. Jednak wszystkie cywilizowane narody, przyjmują odpowiednie normy prawne i w pełni je egzekwują. U nas tylko się mówi, organizuje akcje i apeluje, a nie stwarza odpowiednich warunków, które zapewnią godne życie, nie tylko zwierzętom, ale też ludziom. Czytałem również inne wypowiedzi, niejednokrotnie kuriozalne. Członkowie stowarzyszenia „Razem dla zwierząt” zainicjowali budowę ogrodzonego wybiegu dla psów. Miasto podobno poparło tę inicjatywę, tylko skąd weźmie na to pieniądze. Dlaczego mają za to płacić wszyscy, kiedy wydatkami na ten cel, powinno się obciążyć posiadaczy czworonogów. Po prostu: trzeba wprowadzić podatek, niech miłośnicy tego zwierzęcia nie myślą, że wszystko dostaną za darmo. A może władze miasta, zamiast zajmo-

wać się psami, pomyślą o budowie mieszkań, poprawią dostępność do lekarzy, bo obecnie w 107 szpitalu Wojskowym na wizytę do lekarza ogólnego czeka się już ponad tydzień, nie mówiąc już o specjalistach, do których się czeka kilka miesięcy, co oznacza, że z ich strony opieki nad pacjentem nie ma.

Jednak, nie to jest najważniejsze w naszym mieście, bo wynajdujemy tematy zastępcze, nośne w danym okresie czasu. Psy nie mogą szperać po śmietnikach, bo to uwłacza godności drapieżnika, ale nikt nie interesuje się ludźmi, którzy, nie zawsze ze swojej winy, grzebią w śmietnikach. Pragnę zwrócić uwagę wszystkim inicjatorom wspomnianych akcji, by zajęli się niewolonymi psami w mieszkaniach. Wspomniane czworonogi są przetrzymywane przez całą dobę w zamkniętych pomieszczeniach, a wypuszczane tylko na kilka minut, by w tym czasie „opiekun” mógł wypalić papierosa. Wiele psów jest wyprowadzanych tylko przy okazji, kiedy „pan” lub „pani”, musi iść do sklepu. Tam też nie mają swobody, bo z reguły zostają przytroczone do barierki lub bezpośrednio przy drzwiach. Po takim „spacerze” zostają ponownie zamknięte w mieszkaniach. Zdecydowanie lepiej mają psy łańcuchowe, bo ich zmy-

sły nieprzerwanie kontaktują się z otoczeniem. Natomiast ten niewolony, zna tylko zapach domowników oraz ich kosmetyków, które wbrew pozorom, są dla każdego drapieżnika czymś odrażającym. Warto jeszcze nadmienić, że w zdecydowanej większości przypadków, posiadacze psów nie mają zielonego pojęcia o sprawowaniu opieki nad posiadanymi zwierzętami. Po wypuszczeniu go z mieszkania (na kilka minut) czekają, aż ten wypróżni się, gdzie popadnie i żadnemu nie przyjdzie do głowy, by sprzątać odchody. Jest też publiczną tajemnicą, że wiele trzymany psów w domach wielorodzinnych, nie ma szczepień przeciwko wściekliźnie, co jest poważnym zagrożeniem dla współmieszkańców. Bo jeśli posiadacz takiego psa się wścieknie (choroba nieuleczalna), to niech się wścieka, kiedy do jego drzwi zapuka dzielnicowy lub strażnik miejski i poprosi o okazanie świadectwa szczepienia. Tylko i tu jest problem, bo funkcjonariusze wspomnianych służb, nie bardzo chcą się zajmować tą sprawą.

Dla przypomnienia przytoczę cytaty z pewnej książki: „Psa należy traktować po przyjacielsku, lecz bez przesadnej miłości, uczłowieczania i pozwolić mu być psem”.

BARTŁOMIEJ

I Ty wystaw swoje „przydasie”



Już wkrótce w Wałczu będzie istniało miejsce do wymieniać się przedmiotami zbędnymi w jednym domu, a pożądanymi w innym. Pierwszy pchli targ odbędzie się już w niedzielę, 16 czerwca na rynečku.

Tego typu bazyry istnieją na całym świecie, a buszowanie po nich to żaden wstyd, a nawet w pewnym sensie moda. Targi są popularne w dużych polskich miastach i w całej Europie. Znamy przecież niemieckie Flohmarkty - pochodzące stamtąd przedmioty urządziły niejednego polski dom. Podczas słynnego gdańskiego Jarmarku Dominikańskiego stoiska z używanymi rzeczami zajmują zawsze kilka ulic i cieszą się dużą popularnością. Pchle targi istnieją także w bliższych nam miejscowościach, m.in. w Trzciance i Pile. W końcu przyszła kolej na Wałcz.

Ciekawe jest pochodzenie nazwy targowiska, które powstało najprawdopodobniej od bazaru Marché aux puces (po polsku: bazar z pchłami), odbywającego się na jednym z przedmieść Paryża od końca XVII w. Duża ilość odwiedzających oraz ich szybka rotacja, ówczesnym Francuzom kojarzyła się zachowaniem pchlel.

Trudu organizacji Pierwszego Wałeckiego Pchlego Targu podjęli się m.in. Przemysław Maksymowicz, Maciej Żebrowski i Michał Śmist z wałeckiego stowarzyszenia „MożeMy”, a inspiracją były wpisy na forach internetowych, na których mieszkańcy wskazywali konieczność istnienia w Wałczu takich bazarów.

Pchli targ to dobry sposób, by nie tylko pozbyć się niepotrzebnych już rzeczy, ale jeszcze na tym zarobić lub przekazać je na cele społeczne - mówi jeden z organizatorów Maciej Żebrowski.

Inicjatorzy zapraszają wszystkie osoby, które nie mogą już wjechać do garażu, czy wejść na strych i do piwnicy, bo uniemożliwiają to zalegające przedmioty oraz tych, którzy chcą niebanalnie urządzić mieszkanie. Na takich bazarach można bowiem „wygrzebać” prawdziwe perełki, nierzadko antyki i przedmioty o dużej wartości kolekcjonerskiej.

Wałecki pchli targ będzie się odbywał w niedzielę. Na początku raz w miesiącu, a później - w zależności od powodzenia - nawet raz w tygodniu. Przypomnijmy, że pierwsza edycja odbędzie się 16 czerwca w godz. Od 11.00 do 16.00. Dla wszystkich - zarówno wystawiających, jak i odwiedzających - wstęp jest bezpłatny (nie ma tak zwanej opłaty placowej). Istnieje także możliwość darmowego wynajęcia stolików.

Zapraszamy do udziału w imprezie nie tylko mieszkańców Wałcza, ale również mieszkańców gminy, powiatu oraz okolicznych miejscowości - zachęca Przemysław Maksymowicz. - Dla podniesienia atrakcyjności bazaru zorganizujemy bezpłatne atrakcje dla dzieci w postaci zamków-zjeżdżalni. Liczymy, że dzięki temu wałecki pchli targ odwiedzi więcej potencjalnych klientów, z korzyścią zarówno dla sprzedających, jak i oczywiście dla dzieci.

Pomysłodawcy liczą też na wsparcie wałeckich firm (w zamian za promocję na materiałach reklamowych, profilu społecznościowym i podczas samej imprezy).

Wszelkie informacje o Pierwszym Wałeckim Pchlim Targu można uzyskać, dzwoniąc pod nr tel. 507 002 870 lub pisząc na adres: biuro@mozemy.org.pl. Istnieje też strona na Facebooku: „Pchli Targ w Wałczu” i profil nowego wałczanina - Panna Pchelki. PK

Bez dyskusji

Ostatnia sesja Rady Gminy w Wałczu miała bardzo spokojny przebieg. Większość uchwał radni przyjęli jednogłośnie, obojętne były też bez dyskusji. Jak tłumaczył przewodniczący Jan Kurowski, odpowiednim czasem na dysputy są komisje.

Na początku radni wysłuchali informacji z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, którą przedstawiła sekretarz gminy, a zarazem przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Krystyna Światowa. Następnie informacje na temat ochrony przeciwpożarowej na terenie gminy Wałcz przedstawił komendant gminny OSP Jan Kaczanowicz. Od stycznia do końca marca tego roku na terenie gminy doszło do jednego pożaru i 11 tak zwanych miejscowych zagrożeń. Strażacy ochotnicy odnotowali jeden fałszywy alarm. Do zdarzeń w tym roku najczęściej wyjeżdżali druhowie ze Szwecji. Ta jednostka otrzymała ostatnio odsysacz spalin za 30 tys. zł., zamontowano tam również nowe bramy za 28 tys., a w jednostkach OSP w Rudkach i Witankowie pojawiły się nowe magazyny na sprzęt. Te jednostki otrzymały także tory przeszkód dla młodzieżowych drużyn pożarniczych. W aparaty powietrzne wyposażone zostały jednostki w Golcach, Szwecji i Dębolicach, a w helmy i mundury część druhów z Dębolic. Ubrania specjalne otrzymało kilku strażaków z Dębolic i Szwecji, a ubrania koszarowe dostali druhowie ze Szwecji, Rudka i Witankowa.

Z kolei informację na temat oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2012 przedstawiła kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Krystyna Marchwiak. Później informację z pracy między sesjami przedstawił wójt Piotr Świderski.

Radni podjęli uchwały w sprawie zmian w budżecie i nowego planu sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów oraz granic ich obwodów, co jest związane z reorganizacją gminnych szkół, a także uchwały w sprawie przyjęcia planu nadzoru nad żłobkami, klubami dziecięcymi oraz dziennymi opiekunami. Pierwsza wizytacja w lokalu (sprawdzenie stanu bezpieczeństwa i higieny) ma się odbyć przed wpisem do rejestru. Wójt - poza rocznym planem nadzoru (zgodnie z uchwałą) - będzie zobligowany do wykonania czynności nadzorczych, jeśli otrzyma informację o jakichkolwiek nieprawidłowościach w placówce. Następnie radni podjęli uchwałę w sprawie wysokości i ustalania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce na terenie gminy i w sprawie określenia zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli oraz zasad udzielania i rozmiaru obniżek, a także w sprawie określenia regulaminu wynagradzania nauczycieli. Kolejne uchwały dotyczyły określenia zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność gminy Wałcz, uchwalenia planu pracy Rady Gminy na ten rok i inkasa opłaty miejscowej.

Przewodniczącego J. Kurowskiego niepokoi „produkowana” przez radę ilość papieru, dlatego rozważa podsuniecie radnym pomysłu wprowadzenia e-sesji. Materiały mogłyby być wysyłane drogą elektroniczną. I chyba słusznie. Zestaw przygotowany na ostatnie obrady liczył 40 kartek, ta liczba pomnożona przez ilość radnych (15) daje nam 600 kartek, a lasy placza.

ZB

KĄCIK KONSUMENTA ? Konsument w podróży cz. II

Zgodnie z zapowiedziami z ubiegłego tygodnia, kontynuujemy temat podróży.



Kiedy pasażer ma prawo do odszkodowania?

W przypadku poniesienia szkody z powodu opóźnienia lub odwołania pociągu, można żądać odszkodowania od przewoźnika na zasadach ogólnych, określonych w Kodeksie cywilnym. Przykładem może być tu utrata całości lub części dniówki lub koszt biletu do kina (jeśli przejazd miał służyć dotarciu na spektakl). Dodatkową ochroną są objęci pasażerowie pociągów typu ekspres, intercity, eurocity itp. Tutaj możemy żądać odszkodowania, nie wykazując konkretnej szkody. Odszkodowanie jest uzależnione od długości opóźnienia i wynosi nie mniej niż 25% ceny biletu, gdy opóźnienie wynosi od 60 do 119 minut, 50% ceny biletu w przypadku opóźnienia wynoszącego 120 lub więcej minut.

Podstawą do wyliczenia kwoty odszkodowania jest cena, jaką faktycznie zapłaciliśmy za przejazd. Przewoźnik może zaproponować odszkodowanie w

formie kuponów lub voucherów, jeśli jednak wolimy gotówkę, ma obowiązek nam ją wypłacić. Termin na wypłatę to miesiąc od daty złożenia wniosku. Odszkodowanie nie przysługuje, gdy pasażer wiedział o opóźnieniu przed kupnem biletu lub kiedy zdecydował się na podróż innym pociągiem, a wskutek tego jego spóźnienie nie trwało dłużej niż 60 minut.

Jak prawidłowo złożyć reklamację?

Konieczne jest zachowanie oryginału biletu oraz uzyskanie potwierdzenia nieprawidłowości (może to zrobić np. konduktor). Reklamacja powinna zawierać datę jej sporządzenia, imię, nazwisko oraz adres osoby składającej reklamację, a także nazwę i siedzibę przewoźnika, tytuł, uzasadnienie, kwotę roszczenia, wykaz załączonych dokumentów (bilet z potwierdzeniem nieprawidłowości) i własnoręczny podpis. Dla siebie zostawiamy kopię dokumentów.

Reklamację można złożyć w kasie biletowej, punkcie obsługi przewoźnika lub wysłać pocztą - listem poleconym. Reklamacja powinna zostać rozpatrzona w ciągu 30 dni.

Co robić, gdy przewoźnik nie odpowiada na moją reklamację?

Powinniśmy złożyć skargę do prezesa Urzędu Transportu Kolejowego. Skarga powinna zawierać: przedmiot skargi, imię i nazwisko pasażera oraz jego adres. Skarga powinna zostać sporządzona na piśmie lub ustnie (do protokołu) z własnoręcznym podpisem. Do skargi należy dołączyć: kopię skargi skierowanej do przewoźnika, odpowiedź (jeśli została udzielona), bilet na daną trasę lub jego kopię.

PREZES WAŁECKIEGO ODDZIAŁU FEDERACJI KONSUMENTÓW
MIECZYŚLAWA ŁUKASZEWICZ

Zaginione pojemniki

Najważniejsze tematy omawiane na sesji Rady Miejskiej w Tucznie 28 maja to uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia gminnego ośrodka kultury i sytuacja podopiecznych miejsko-gminnego ośrodka kultury. Poruszono też temat zaginionych... pojemników na śmieci.



Uchwała dotycząca domu kultury związana jest ze zmianą siedziby placówki. Poprzednio ośrodek mieścił się oficjalnie w starej sali gimnastycznej, która ma zostać wystawiona na sprzedaż. Teraz do dyspozycji dyrektora Piotra Sikory jest lokal o powierzchni... 16 m² mieszczący się świetlicy miejskiej. W dalszej części obrad kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tucznie Emilia Panada omówiła sytuację w swojej jednostce. Na wieść o tym, ile

rodzinami opiekuje się ośrodek i ile

rodzinami opiekuje się ośrodek i ile pomoc potrzebującym kosztuje gminę, zirytował się radny Józef Wesół.

-Po co ta opieka - pytał. - Jest tyle ważniejszych potrzeb, na przykład kanalizacja. Musimy się gimnastykować, przesuwać środki w budżecie, pieniądze ciągle brakuje, a na opiekę muszą się znaleźć.

Dodajmy, że wystąpienie radnego miało też związek z wcześniejszymi dyskusjami o rodzinach, które pracować nie chcą i wolą żyć na koszt państwa i gminy.

Radni rozmawiali też o pomysłach przyłączenia przedszkola w Płocicznie do szko-

ły i zaginionych pojemników na plastiki. Okazało się, że wykonawca tuż przed rozwiązaniem umowy i po rozpisaniu nowego przetargu, zaczął źle traktować swoje obowiązki. Kosze na opakowania plastikowe zniknęły w niewyjaśnionych okolicznościach, a pozostałe są rzadko opróżniane. Z kolei radny Józef Wesół zwrócił uwagę na fatalny stan wyremontowanej niedawno świetlicy w Jeziorkach, gdzie wilgoć zaatakowała ściany i wypaczyła podłogi. Zaproponował, żeby pociągnąć do odpowiedzialności wykonawcę, który powinien dokonać poprawek w ramach gwarancji. Podczas obrad wrócił też temat „uwalniania chodnika” przez Marka Gajzlera. Radny Krzysztof Mikołajczyk dopytywał, czy kamienie będą mogły tam zostać. Burmistrz Krzysztof Hara stwierdził, że jeżeli nie przeszkadza to właścicielowi, czyli zarządowi dróg wojewódzkich i spółdzielni mieszkaniowej, on także nie ma nic przeciwko. Poza tym radny prosił o zwiększenie liczby patroli policyjnych w weekendowe noce, bo niektórzy wracający z imprez mieszkańcy nie tylko hałasują, ale też dokonują aktów wandalizmu. Kolejny temat poruszony przez K. Mikołajczyka dotyczył projektu związanego z szerokopasmowym internetem w gminie Tucznio. Burmistrz poinformował go, że projekt jest nowatorski, dlatego nie ma specjalistów, którzy mogliby rozpisnąć przetarg. Zajmują się tym urzędnicy i dlatego sprawa nieco się przeciąga.



Przed końcem obrad między radnym Zbigniewem Walczakiem, a burmistrzem wywiązała się dyskusja na temat ustnej skargi, którą radny złożył na pracownika biura Rady Gminy. K. Hara uznał ją za bezzasadną, co zirytowało Z. Walczaka, który stwierdził, że to on ma rację, potwierdzając

to przepisy i zamierza udowodnić to w najbliższym czasie. Powodów swojej decyzji burmistrz tłumaczyć nie chciał, na co radny nalegał. Przewodniczący Leszek Janiak zaproponował w końcu polubowne rozstrzygnięcie sporu i rozmowę z zainteresowanym pracownikiem urzędu.

ZB

XV FESTIWAL MŁODZIEŻY EUROREGIONU POMERANIA 2013

CZŁOPA - WAŁCZ

14 - 16 CZERWCA 2013



Projekt jest dofinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa (Fundusz Małych Projektów INTERREG IV A Euroregionu Pomorza)

Zakazany biwak

Posel Paweł Suski wraz z Romanem Wiśniewskim zorganizowali 29 maja biwak na półwyspie w Strącznie, mając sobie za nic zakaz wypoczywania w tym miejscu bez zgody ratusza.

Mimo że tabliczki zakazujące biwakowania na półwyspie zniknęły, wydaje się, że ograniczenia nadal obowiązują, bo ratusz ich nie odwoływał. Miała zostać zmieniona tylko treść budzących kontrowersje tablic.

- Półwysp jest naszą perłą. Półwysp to jest coś tak unikatowego, nawet w skali Europy. Jest miejscem, o które każdy samorząd stoczyłby nie lada bój - mówi poseł P. Suski. - Wystarczy zapytać mieszkańców Strąčna, czy nie chcieliby, aby półwysp należał do gminy wiejskiej Wałcz. Sądze, że wójt Piotr Świdorski wiedziałby jak to miejsce zagospodarować.

P. Suski pamięta jeszcze lata świetności półwyspu i wyraża zdziwienie, że mając do dyspozycji środki unijne oraz posła, który z chęcią lobbowałby dobre pomysły, półwysp jest turystycznie martwym miejscem, a dodatkowo wprowadza się tam zakazy wstępu.

Roman Wiśniewski wprowadził o zgodę na biwako-



wanie wystąpił, nie dostał jednak odpowiedzi. W swym wniosku nie mógł zawrzeć ani liczby biwakowiczów, ani konkretnego terminu, bo - jak tłumaczył - uzależniał to od swojej rodziny i znajomych, którzy dokładnego terminu nie mogli wcześniej podać, tym bardziej, że takie decyzje podejmują zazwyczaj spontanicznie.

Jego prośba skierowana do ratusza brzmiała następująco: „Zwracam się z prośbą o wyrażenie zgody na biwakowanie na półwyspie w Strącznie. Niestety nie jestem w stanie określić precyzyjnie kiedy to będzie i ile osób będzie ze mną współbiwakować. Zależy to od tego, kiedy będę miał czas, jaka będzie pogoda no i od mojej małżonki (!?) oraz od tego, jakie decyzje podejmą moi przyjaciele i znajomi. Biwakowanie bez rodziny, przyjaciół i znajomych nie ma przecież najmniejszego sensu”.

- Ja mam taką teorię. Obywatel może wszystko to, czego mu przepisy nie zabraniają, urzędnicy mogą tylko to, na co im przepisy pozwalają - mówi Roman Wiśniewski. - Jeżeli ktoś stosuje zakazy, powinien podać podstawę prawną.

Biwakującym dopisała zarówno pogoda, jak i frekwencja. Nastrój psuł jednak brak bieżącej wody, energii elektrycznej i sanitariatów, o które musieli już zadbać we własnym zakresie.



Autoryzowany przedstawiciel
zakładu optycznego
Najnowsza kolekcja lato 2013
Słoneczne i korekcyjne
rejestracja 514 283 552
Wałcz, ul. Tęczowa 5-7 (przy rynečku)

Ray-Ban
GENUINE SINCE 1937

POSELKIM OKIEM

Turystyczne refleksje

Zbliżający się sezon wakacyjny nieodmiennie wywołuje dyskusje na temat przygotowania Wałcza do sezonu turystycznego. Przy tej okazji oczywiście pojawia się temat promocji naszego miasta i jego atrakcji turystycznych. Gdyby opierać się na statystykach co roku przedstawianych przez wydział promocji Urzędu Miasta można by było śmiało dojść do wniosku, że razem wzięte nadmorskie kurorty, mazurskie jeziora i górskie szlaki są odwiedzane przez łańcuchem mniejszą liczbę turystów, niż Wałcz. I oczywiście zasługa w tym przede wszystkim genialnej promocji Wałcza...



Patrząc zaś realnie szeroko rozumiana działalność turystyczna w tych obszarach, w których bezpośrednio, czy choćby pośrednio zależy od miejskiego samorządu, z roku na rok niknie w oczach.

By nie być gołosłownym proszę zwrócić uwagę choćby na miejskie kąpieliska. Co stało się na przestrzeni kilkunastu lat? Zniknęła "plaża wojskowa" z całą rozbudowaną infrastrukturą. Ktoś powie, że wojsko to zlikwidowało. Jestem zaś przekonany, że samorząd nie miałby najmniejszego problemu z przejęciem tego terenu. Wystarczyła jedynie odrobina chęci...

O półwyspie Strąčno nie będą się rozpisywał. Wszyscy pamiętamy wcale nieodległe czasy jego świetności i widzimy jego żalony, choć przyrodniczo-naturalny, obecny obraz. Do tego kuriozalne tablice nakazujące uzyskać zgodę na biwakowanie w Urzędzie Miasta i oczywiście tablice zakazujące kąpiei. Plaża przy MOSiR-e straszy rozpadałymi się pomostami, przy Widoku, to dawno zapomniana historia. Pozostało dość nowe kąpielisko przy ul. Bydgoskiej, którego ulokowanie w bezpośrednim sąsiedztwie

drogi krajowej nr 10, w sezonie wakacyjnym i wzmożonym ruchu samochodów sprawia, że plażowicze zamiast świeżego powietrza wdychają... spaliny.

Z jednej strony tracimy to co już mieliśmy. Z drugiej zaś zupełnie nie potrafimy wykorzystać tego, co stworzyliśmy. Za kilka milionów złotych powstał skansen militarny "Grupa warowna Cegielnia" zwany potocznie "Czapą Hitlera". Fakt, że program unijny nie pozwala miastu przez 5 lat zarabiania na tym obiekcie. Jednak w każdym innym mieście takie miejsca są maszynkami do zarabiania pieniędzy. Pozwólmy wykazać się przedsiębiorczością naszym mieszkańcom. Wielokrotnie udowadniali, że to potrafią. W takim miejscu turysta oprócz zwiedzania powinien napić się, zjeść, postrzelać, pojeździć quadem, a może jakimś pojazdem wojskowym. Powinien mieć możliwość kupna pamiątek zaczynając od repliki broni przez hełmy, czapki po tandetne pseudowojskowe, blaszane kubki z własnym imieniem. Pomysłowy zresztą można by mnożyć. Jestem przekonany, że przedsiębiorcy sami stworzyliby doskonałą ofertę. Musi być spełniony na początek tylko jeden wymóg - muszą się tam zacząć pojawiać turyści. I tu retoryczne pytanie do wydziału promocji. Skąd turysta przejeżdżający przez Wałcz ma się dowiedzieć, że na ul. Południowej jest taki skansen? Z tych małych strzałek do złudzenia przypominających te jakie w turystycznych kurortach kierują do miejskich szaleństw? Reklama powinna krzyżeć. Być na tyle widoczna i atrakcyjna, aby przyciągnąć ludzi. I nie wystarczy ją umieścić wyłącznie na terenie Wałcza. Takie same reklamy powinny być ustawione w odległości kilkudziesięciu, czy nawet ponad 100 km, na wszystkich



trasach dojazdowych do Wałcza. Po co tak daleko? Aby kierowca mógł sobie zaplanować postój, na zwiedzanie, odpoczynek i jedzenie. Takie reklamy to na pewno jednorazowo spory wydatek, ale ich siła oddziaływania jest znacznie większa niż papierowy folder, którego nie wiadomo nawet, gdzie zdobyć.

Na koniec kilka słów o Waleckiej Pętli Kajakowej, która przestała istnieć. Pamiętam jak przedstawiano ją, jako atrakcję turystyczną, mającą przyciągać tysiące turystów. Z tym wcześniej bywało różnie, by nie powiedzieć tragicznie, skoro pętla na pewnych odcinkach była niesplawna. Co jakiś czas, ktoś starał się nią przepłynąć, jednak, z całą pewnością, pętla nie mogła się równać popularnością z splywami Piława, Dobrzyca czy Rurzyca. Teraz zaś okazało się, że zaprojektowano jej trasę przechodzącą na pewnym odcinku w ścisłym rezerwacie. I znów widoczna jest porażająca bierność naszych władz. Jeśli jest się przekonany o wybitnej atrakcyjności turystycznej Pętli, dlaczego nikt o nią nie walczył, nie starał się wnieść zastrzeżeń do planów ochronnych, chyba, że Burmistrz miasta stoi na stanowisku, że pod względem turystycznym był to niewypał i nie ma o co walczyć? W związku z tym pojawia się zasadnicze pytanie: po co w takim razie inwestowano w Pętlę publiczne pieniądze?

POSEŁ NA SEJM RP PAWEŁ SUSKI

reklama

NIERUCHOMOŚCI FURMAN
20 lat
NIERUCHOMOŚCI FURMAN
DODZIAŁ WALCZ
ul. Działkowskiego 10-14/12
tel. 67 345 00 00
www.furman.pl

*Kupuj bezpiecznie!
Sprzedaj skutecznie!*



Atrakcyjne urządzone mieszkanie o pow. 72m² z wyposażeniem cena 230 000 zł



Działka budowlana w Kłębowcu pow. 1000 m² cena 65 000 zł



Dom wolnostojący o pow. 142,9 m² Miska CENTRUM cena 350 000 zł



Na sprzedaż drewniany dom mieszkalny o pow. 160m² Czajka cena 406 000 zł



Mieszkanie 2 pokojowe w Walcu o pow. 51,85 m² cena 135 000 zł

MLS
PEA NIERUCHOMOŚCI

Młodsza wersja rady i poszukiwania ginekologa

28 maja odbyła się sesja Rady Miejskiej w Mirosławcu. Radni podjęli uchwałę m.in. o powołaniu młodszej wersji rady. Rozmawiali też o służbie zdrowia i poszukiwaniach ginekologa, który zechce poprowadzić odświeżony gabinet w Mirosławcu.

W obradach uczestniczyli przewodniczący Rady Powiatu Bogdan Białas, dyrektor zespołu szkół Andrzej Sudnikowicz,

kierownik MGOPS Danuta Czerniawska, sołtysi oraz Aneta Jasnowska z ZS w Mirosławcu wraz z uczniami ze szkolnego koła samorządowego.

Uchwała o powołaniu Młodzieżowej Rady Miejskiej w Mirosławcu i nadania jej statutu pozwoli utworzyć młodzieżową radę, dzięki której uczniowie będą mogli brać udział w ciekawych wydarzeniach nie tylko w Mirosławcu, ale także na terenie całej Pol-

ski, na przykład w wyjazdach do Sejmu i Senatu. Dużo czasu, bo ponad godzinę zajęło radnym podjęcie uchwały w sprawie skargi na działalność kierownika Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mirosławcu, którą w końcu uznali za bezzasadną. Inne uchwały dotyczyły zmian w budżecie oraz zmiany wieloletniej prognozy finansowej. Radni przyjęli też informację na temat rocznego programu współpracy z or-

ganizacjami pozarządowymi. W tym punkcie omówili m.in. działalność klubu „Mir-stal” Mirosławiec oraz Stowarzyszenia „Odraszulepiej”. Później radcy przyjęli informację na temat funkcjonowania służby zdrowia na terenie gminy i miasta. Warto dodać, że nadal trwają poszukiwania ginekologa chętnego do poprowadzenia praktyki w Mirosławcu. Gabinet w maju został odświeżony i czeka na nowego najemcę. **OPRAC. ZB**

Uczniowie i nauczyciele zespołu szkół nr 4, czyli popularnego „rolnika” podczas festynu promującego sport i zdrowy styl życia zbierali pieniądze na rzecz pogorzalców z Gostomi. W wyniku pożaru ucierpiała bowiem ich szkolna koleżanka i uczennica.

Festyn odbył się w środę, 29 maja na szkolnym boisku. Na imprezę gości spoza RCKU zapraszali uczniowie podróżujący po mieście traktorem. W organiza-

Zdrowo i charytatywnie

cję włączyli się także uczniowie i nauczyciele gimnazjum w Chwiramie, bo tam uczy się ucierpiała w pożarze chłopiec. Pieniądze do puszek zbierali wolontariusze z obu szkół, którzy robili wszystko, by datków było jak najwięcej. Na stoiskach oferowano też wypieki, a dochód z ich sprzedaży zasilił konto poszkodowanych.

- Pierwszy raz w naszej szkole doszło do tak trudnej sytuacji rodzinnej - opowia-



da dyrektor ZS nr 4 RCKU Dorota Matuszak-Klupczyńska. - Kiedy dowiedzieliśmy się o tej tragedii, planowaliśmy właśnie ten festyn i postanowiliśmy połączyć go z akcją charytatywną. Wszyscy bardzo współczujemy tym rodzinom i nie mogliśmy nie pomóc, tym bardziej, że ten straszny pożar dotknął także naszą uczennicę.

Ostatecznie podczas akcji na rzecz poszkodowanych udało się zebrać ponad 5 tysięcy złotych.

W programie festynu były występy artystyczne, konkurencje sportowe (siatkówka, piłka nożna, tenis stołowy, wyciskanie sztangi na ławeczce i na stojąco, skok wzwyż), stoisko SPA, porady dietetyka, wystawy i sprzedaż prac rękodzielniczych, stoiska z potrawami, sokami i ciastami, oczywiście dietetycznymi. Nie mogło też zabraknąć tradycyjnego biegu rolnika i apelu olimpijskiego, którym rozpoczęła się uroczystość. **ZB**

Wczoraj i dziś...



W Wałczu nie ma pracy i turystyki

Sesja Rady Miasta w Wałczu była bogata w tematy wywołujące burzliwe dyskusje.

Pierwszym z nich był stan bezrobocia w mieście. Jest on wyższy niż wskaźniki ogólnopolskie. Według danych przygotowanych dla radnych przez Powiatowy Urząd Pracy, na 31 grudnia 2012 roku, w powiecie wałeckim zarejestrowanych było 5683 podmioty gospodarcze. Liczba ta sugeruje wzrost o 32 podmioty w stosunku do roku 2011. Z przedstawionymi danymi nie zgadzał się radny Stanisław Beben, który stwierdził na podstawie danych z CEIDG, że ilość podmiotów aktywnych jest zawyżona. Podał także pod wątpliwość informację dotyczącą zwiększenia aktywności zawodowej w charakterze sprzedawcy, dzięki współpracy PUP z podmiotami gospodarczymi. Wymieniając tu takie podmioty jak „Bricomarche”, „Netto”, czy „Polomarket”. Podkreślał, że zatrudnienie jednego pracownika w sklepach wielkopowierzchniowych powoduje utratę pracy co najmniej 8 pracowników w małych lokalnych placówkach. Dane podane przez Urząd Pracy pochodzą z GUS i niestety nie są obiecujące, choć i tak są bardziej optymistyczne niż w innych powiatach województwa zachodniopomorskiego, jak szczeciński, czy białogardzki.

W powiecie wałeckim stopa bezrobocia na kwiecień oscyluje w granicach 21,2%, średnia w województwie zachodniopomorskim wynosi 18,4%. Radni już zastanawiają się, w jaki sposób zareagować, aby powstawało więcej firm, a już istniejące zatrudniały więcej pracowników. Podczas sesji przyjęto także informację z działalności MOFS. Okazuje się, że zaspokojenie

nie wszystkich jego potrzeb jest bardzo trudne przy zasobności miejskiej kasy. Radni jednak uznali, że ośrodek trafnie wykorzystuje posiadane zasoby.

Sporą dyskusję wzbudził plan zagospodarowania półwyspu w Strącznie. Zaczęło się od przeczytania przez radnego Michała Cebulę pesymistycznego listu o stanie turystyki w Wałczu, autorstwa pisa Pawła Suskiego, który nie mógł uczestniczyć tego dnia w posiedzeniu rady. Wytknął w swym liście brak kompetencji u kierownictwa ratusza w temacie turystyki. Pracownicy magistratu podkreślają jednak, że nie stoją beczynnie. Od 1 lipca ma być stworzona na półwyspie Stracno prowizoryczna infrastruktura, aby mogli z tego korzystać zarówno turyści, jak i mieszkańcy. Wielu radnych podchwyciło ten pomysł z entuzjazmem. Wstępny koszt prowizorycznego zagospodarowania półwyspu wynosi około 21 tys. złotych.

Jak zwykle najwięcej ciekawych informacji pozostawionych jest na koniec sesji, gdy przychodzi czas na wolne wnioski i zapytania. Zadawane pytania i stwierdzenia, wśród których znalazły się także życzenia i podziękowania w kierunku kierownictwa urzędu miasta, przypominać mogły w pewnych momentach scenki z filmu „Miś” z panem Jarząbkim na czele. Część radnych zaabsorbowała swoimi wystąpieniami, aby wypaść jak najlepiej przed kamerami podczas relacji telewizyjnej, nie zważała na wystąpienia innych rajców. Trzy różne osoby zapytały o to samo, a mianowicie o to, czy będzie odtworzony plac zabaw przy promenadzie nieopodal ulicy Milej. Pytania były tak istotne, że radni zapoznali poprosić o odpowiedź. **PK**

PORADNIK PRAWNY

Alimenty rodziców wobec dzieci

Począwszy od obecnego artykułu omawiane będą poszczególne przypadki obowiązku alimentacyjnego – dzisiaj rodziców wobec dzieci. Jest to najczęściej występująca sytuacja wobec czego należy jej poświęcić podstawowe miejsce. W pozostałych artykułach opisane zostaną dalsze ewentualności istnienia obowiązku alimentacyjnego oraz sposób ustalenia jego wysokości.

RODZICE DZIECIOM

Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dzieci wynika bezpośrednio z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (art. 133 k.r.o.). Zgodnie z ogólną zasadą rodzice mają obowiązek płacenia alimentów wobec dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Wyjątkiem jest przypadek, gdy dziecko posiada tak duży majątek, że dochody z niego uzyskiwane wystarczą na pokrycie wydatków związanych zarówno z utrzymaniem jak i z wychowaniem. Powyższy wyjątek dotyczy może dziecka w każdym wieku, ale odnosi się jedynie do dochodów z majątku, np. odsetek albo czynszu - nie bierze się tu natomiast pod uwagę wielkości samego majątku. Dodatkowo istotnym jest, że rodzice mogą skutecznie uchylić się od alimentów w przypadku, gdy dziecko jest już pełnoletnie a samo świadczenie połączone jest z nadmiernym uszczerbkiem

dla rodziców lub jeżeli dziecko nie stara się należycie utrzymywać samodzielnie.

JAK DŁUGO?

W tym miejscu skupić się musimy na zrozumieniu sformułowania „dziecko, które jeszcze nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie”. Nie oznacza ono - jak często jest to mylnie przyjmowane - ani dziecka które ukończyło 18 rok życia ani potomka do ukończenia 25 roku życia w przypadku, gdy nadal się uczy. Zdolność dziecka do samodzielnego utrzymywania się może nastąpić zarówno przed (to jednak w bardzo rzadkich pojedynczych przypadkach), jak i po osiągnięciu pełnoletniości - wiek dziecka nie stanowi kryterium istnienia obowiązku alimentacyjnego. Zasadą jest, że wraz ze zwiększającymi się możliwościami zarobkowania, które przychodzą razem z wiekiem (wspierają możliwość otrzymywania różnego rodzaju stypendiów później możliwość pracy) dziecko może w pierwszej kolejności utrzymywać się samo w części a następnie w pełnym wymiarze. Możliwość te zawsze będą jednak oceniane indywidualnie w poszczególnych sprawach przez orzekający sąd - w każdym przypadku sąd będzie kwalifikował, czy zgłaszane przez dziecko w danych okolicznościach potrzeby są usprawiedliwione oraz czy rodzice mają dostateczne możliwości materialne.

Powyższe oznacza, że przynajmniej w teorii obowiązek alimentacyjny rodziców wobec swoich dzieci nie ma z góry okre-

ślonej sztywnej granicy - takim momentem jest ekonomiczne usamodzielnienie się dziecka. Taki moment może jednak nigdy nie powstać w odniesieniu do dziecka, które nie osiągnie ekonomicznej a nawet jakiegokolwiek innej samodzielności. Taki przypadek występuje w odniesieniu np. do dziecka niepełnosprawnego (uchwała SN z dnia 31 stycznia 1986 r., sygn. akt III CZP 76/85).



DLA KOGO?

Do ukończenia przez dziecko 18 roku życia alimenty płacone są do rąk drugiego z rodziców. Sąd może jednak orzec w wyroku inny sposób zapłaty części kwoty, np. bezpośrednio na szkołę. Po ukończeniu przez dziecko 18 roku życia alimenty płacone są dziecku. Pamiętajmy tu również, że w przypadku postępowania rozwodowego osobno oceniane są alimenty przyznawane na rzecz dziecka a osobno na rzecz małżonka. Mimo więc, że zapłata alimentów następuje do rąk drugiego małżonka to wysokość ich ustalenia i przeznaczenie odnoszą się będą zawsze do dziecka.

Następny artykuł serii w dalszym ciągu opisywać będzie instytucję alimentów.

radca prawny Marcin Machyński
www.kancelariawalcz.pl
kancelaria.walcz@gmail.com
tel.888-35-35-44

Państwo Maria i Henryk Buniewicz oraz Ewa i Andrzej Kania obchodzili 29 maja jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Z tej okazji burmistrz Bogusława Towalewska oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Wałczu Ewa Spsychalska wręczyły małżonkom medale za długoletnie pożycie małżeńskie nadane przez prezydenta Bronisława Komorowskiego, a w imieniu wszystkich wałczan także kwiaty i pamiątkowe grawerony.

- 50 lat temu stawaliście na ślubnym

kobiercu. Przyrzekaliście sobie miłość, uczciwość oraz dzielenie wspólnego losu na dobre i na złe - mówiła kierowniczka wałeckiego USC E. Spsychalska. - Fakt, że w dniu dzisiejszym jesteście tu państwo razem z nami, świadczy o tym, że przyrzeczenia tego dotrzyмалиście, mimo wielu zdarzeń życiowych, trudów dnia codziennego i wszelkich trosk o byt i trwałość waszej rodziny.

- Dajcie Państwo dowód, że miłość jest prawdziwa, bo wytrwaliście w momentach trudnych, co wymagało i samozaparcia, i umiejętności, którą dzisiejsza młodzież posiada w mniejszym zakresie. Myślę o umiejętności kompromisu - mówiła burmistrz B. Towalewska. - Nauczyliscie tej prawdziwej

miłości Wasze dzieci i wnuki.

Jak podkreślali jubilarzy, receptą na udane małżeństwo jest właśnie kompromis, o którym mówiła burmistrz, ale też umiejętność wybaczenia, tolerancja dla drugiej strony i akceptowanie małżonka takiego, jakim jest, a przede wszystkim miłość, bo bez niej wytrwać w małżeństwie

byłoby trudno.

O oprawę muzyczną uroczystości za dbała Estera Naczka z uczniami Szkoły Podstawowej nr 4.

Prosimy o przyjęcie najserdeczniejszych gratulacji oraz życzenia spokoju, pomyślności i zdrowia na dalsze lata wspólnego życia.



reklama

HURTOWNIA
SPOŻYCZO-NABIAŁOWA 67 387 44 81
DALMAR WALCZ
UL. KOŁOBRZESKA 13

PIEKARNIA „WIBA” S.C.
Twój chleb
na naturalnym zakwasie...
Szukaj w najlepszych sklepach !!!



Świętowali najmłodsi



Najmłodsi z całego powiatu obchodzili 1 czerwca swoje święto. Imprezy z tej okazji odbywały się w przedszkolach, szkołach, na osiedlach, boiskach i stadionach. Na wszystkich być nas nie mogło, ale na kilka z nich wybrał się z aparatem.

Mali walczenie bawili się na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Podczas imprezy można było skorzystać z dmuchanych zamków i zjeżdżalni, bezpłatnych rejsów statkiem spacerowym „delfin”. Nie mogło też zabraknąć wielu konkursów sportowych, obowiązkowego malowania twarzy i karaoke. Swoje umiejętności prezentowali zawodnicy Klu-

bu Karate Tradycyjnego, a 1100 racuchów dla maluchów ufundowało Stowarzyszenie „Pojezierze Wałeckie”.

Swoje święto obchodzili też najmłodsi mieszkańcy osiedla Zatorze.

- Ciężko było zorganizować imprezę w tym roku, kielbaski na ognisko zdobyłam na przykład dopiero w Kaliszu - opowiada jedna z organizatorek Halina Kuch. - Spisało się jak zwykle wojsko i strażacy z jednostki wojskowej. Mamy z nimi podpisaną umowę o współpracy i już wiemy, że zawsze będą nam pomagać.

Mimo kapryśnej pogody, zabawa udawała się znakomicie. Dzieci miały do dyspozycji dmuchaną zjeżdżalnię, uczestniczyły w rozgrywkach piłki siatkowej, konkursach sprawnościowych, wysłuchały koncertu uczniów wałeckiej „czwórki” pod kierunkiem Estery Naczk i mogły postrze-



NA CZTERY ŁAPY



Kiedy podejmujemy decyzje o nabyciu psa, to musimy rozważyć kilka zagadnień. Musimy wiedzieć, czy nasz nowy przyjaciel będzie naszym nowym lokatorem, czy też szefem podwórka.

Zasady postępowania z psem w trakcie szkolenia

Długa linka bywa przeszkodą w szkoleniu, stosuj ją więc tylko w wyjątkowych sytuacjach

Podczas szkolenia używamy przeważnie smyczy, ale w niektórych sytuacjach korzystanie z linki okaże się niezbędne. Dla wyjaśnienia sprawy dodam, że linkę stosuje się obowiązkowo w nauce tropienia śladu oraz w niektórych elementach z zakresu szkolenia psa użytkowego. Podczas nauki o posłuszeństwa okaże się ona zbędna, chyba że spotkamy się z wyjątkową niesubordynacją wychowanka. W czasie zajęć zawsze korzystamy ze smyczy, ponieważ jej długość gwarantuje panowanie nad psem, łatwo też nią operować. Natomiast linka ze względu na swoją długość będzie stanowić poważną przeszkodę, ponieważ jest nieporęczna w użyciu i mogą się w nią zaplątać kończyny psa. Jeśli nasz wychowanek nie zechce wykonywać niektórych rozkazów z pewnej odległości, wówczas zastosowanie tego akcesorium okaże się niezbędne. Kiedy dochowamy się psa z niepożądanymi nawykami, używanie linki stanie się koniecznością.

Ucząc psa obrony i stróżowania, pamiętaj o zmianie pozorantów

Dotyczy to tylko i wyłącznie psów użytkowych. Podczas szkolenia obronno-stróżującego nieodzownym elementem jest zaangażowanie pozorantów, którzy posłużą jako potencjalni napastnicy. Przypomnę, że bez tych ludzi wspomnianego szkolenia nie przeprowadzimy. Na samym początku możemy skorzystać z jednego pozoranta, ale z upływem czasu należy stopniowo zwiększać ich liczbę. Najlepiej byłoby, gdyby na każdych zajęciach występował inny człowiek. Jeśli nie mamy takich możliwości, wówczas należy korzystać z kilku pozorantów, lecz w każdych kolejnych ćwiczeniach powinien występować inny. Dlaczego zmiana pozorantów jest taka ważna? Pies uczony odpierniania ataku tego samego człowieka przyzwyczaja się do niego i jego zachowania, dlatego tak przygotowany będzie atakował z pasją tylko tego, który bez przerwy mu „dokuca”. Natomiast innego może w ogóle nie atakować albo zachowywać się wobec niego przyjaźnie. Pies powinien być przekonany, że każda osoba obca jest mu nieprzyjazna i w wypadku zagrożenia swojego pana albo terytorium powinien zachować się agresywnie i podjąć walkę z intruzem.

Po każdych zajęciach pozwól psu na wypoczynek

Wbrew pozorom szkolenie jest bardzo wyczerpujące dla każdego psa, dlatego po zajęciach należy odprowadzić go do domu i pozwolić mu na niezakłócony odpoczynek.

Artur Wach „Indywidualne i grupowe szkolenie psów” Praca zbiorowa L.Wach, M.Wach, A.Wach, wyd. NOVAERES, Gdynia 2010. Kontakt do autora w celu indywidualnych porad pod numerem 604 328 544

łać na strzelnicy przygotowanej przez Ligę Obrony Kraju. Na wszystkich czekały słodycze, napoje i drobne upominki.

Najmłodsi mieszkańcy Mirosławca świętowanie rozpoczęli już 29 maja na pięknie udekorowanym placu przedszkole „Słoneczko”, gdzie odbył się „Festyn Uśmiechu”. Wśród licznych atrakcji był m.in. bieg w workach, malowanie twarzy i kamieni oraz tor przeszkód. 1 czerwca na mirosławieckim stadionie odbył się z kolei Dzień Dziecka dla najmłodszych i trochę starszych mieszkańców miasta i gminy zorganizowany przez pracowników ośrodka kultury. Wśród atrakcji bloku dla najmłodszych było m.in. malowanie twarzy, przejażdżka na konikach huculskich, warsztaty bębniarskie, konkursy sprawnościowe, wykonywanie masek afrykańskich, robienie ogromnych baniek i przygotowanie przez strażaków kolorowa piana. Obchody uświetniły występy solistek z

Ośrodka Kultury w Mirosławcu: Ady Trzmiel, Oli Sabadasz, Natalii Kołodziejczyk, Ali Sabadasz, Mariki Pałki, Pauliny Kołodziejczyk oraz zespołu „Niby Nic”, a także grupy gitarowej z Centrum Języków Obcych i Warsztatów Artystycznych „MileArt”. Pokaz zumbi dały natomiast dziewczyny ćwiczące pod kierunkiem Beaty Sobczyk-Dobrowskiej.

- Dzień dziecka odbywa się w ramach „Ekofestiwalu żubra”, na organizację którego otrzymaliśmy dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej - mówi Joanna Jońska z ośrodka kultury. - To druga edycja festiwalu. Pierwsza odbywała się podczas majówki, a trzecia odbędzie się podczas „Festiwalu żubra” w lipcu.

Z kolei dla młodzieży organizatorzy przygotowali koncerty zespołów „Checked” ze szkoły „MileArt”, „Cracked Cup”, „Superpielmień” oraz „Som Gorski”. Na zakończenie obchodów Dnia dziecka wystąpił „Teatr Ognia” grupy TPD pod kierunkiem Urszuli Kotlewskiej. Warto dodać, że mirosławiecki ośrodek kultury Dzień Dziecka dla młodzieży organizował po raz pierwszy.

W Ostrowcu imprezę z okazji Dnia Dziecka przygotowały w „Kurnej chacie” członkinie koła gospodyń wiejskich, sołtys Marek Kapeccki i radny powiatowy Jan Kaczanowicz. W programie był występ dzieci ze szkoły podstawowej w Szwejcu, pokaz zumbi, występy zespołu muzycznego „Rezonans GW”, kolorowa piana przygotowana przez strażaków ze Szwejcu, przejażdżki motocyklami, malowanie twarzy, a także gry i zabawy dla dzie-

Kącik KAROLA S.
czyli
żarty nie zawsze śmieszne

- Jasiu, kogo częściej słuchasz, mamy czy tatę? - pyta nauczycielka w szkole.

- Mamy.

- A dlaczego?

- Bo mama więcej mówi!

Nauczycielka poleciła dzieciom, żeby napisały wypracowanie, które zawierać będzie cztery tematy:

1. Monarchia
2. Seks
3. Religia
4. Tajemnica

Powiedziała też, że kto skończy jako pierwszy, będzie mógł iść do domu. Dzieci zaczęły pisać. Po kilkunastu sekundach wstaje Jasiu. Nauczycielka nie chce wierzyć, że udało mu się już skończyć. Prosi go jednak, żeby odczytał swoje wypracowanie.

Jasiu z dumą:

- Zerżnięto królową! - Mój Boże! Kto?!

- W Walentynki zrobiono w naszej firmie ankietę i okazało się, że na romantyczny wieczór walentynkowy najwięcej osób chciałoby pójść ze mną.

- To gratulacje, powinieneś się cieszyć!

- Nie do końca, w firmie nie ma ani jednej kobiety...

Dziadek dał Jasiowi 20 zł na urodziny. Mama obserwuje Jasia, wreszcie mówi:

- Jasiu, podziękuj dziadziusiowi.

- Ale jak?

- Powiedz tak, jak ja mówię, gdy tatuś daje pieniądze.

Jasiu zwraca się do dziadzia:

- Czemu tak mało?

ci, młodzieży i dorosłych. Od pyszności przygotowanych przez miejscowe KGW z przewodniczącą Małgorzatą Grudniewską, załogę restauracji „Heaven” i Artura Wende aż uginały się stoły. Zabawa pod chmurką trwała do zmierzchu.

Dzień Dziecka świętowali też najmłodsi mieszkańcy Dzikowa na zorganizowanej 2 czerwca przez koło Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Jak co roku na podopiecznych czekało mnóstwo atrakcji. Organizatorzy zadbał o to, by każde dziecko mogło zaprezentować się w tej dziedzinie, w której najlepiej się czuje. W trakcie spotkania odbyły się gry i zabawy dla dzieci i dla rodziców. Dużym zainteresowaniem dzieci cieszył się samochód policyjny i przejażdżka bryczką. Nikt na festynie nie był głodny, bo wszyscy mogli skorzystać z obfitego bufetu.

EXTRA ROZRYWKA

SUDOKU

				4		1	5	
	2		9	1				
4					8			
		3				9		6
		6			5		2	1
		9	2	6			7	
3				7			9	
						8		

			6	5				
9				2		5		6
4								
		9	2					
5	1	4			6			
			3			7		
	3							
		2		9				1
					7	6	8	

					8			3
						1		
							4	7
9					4			
	5	6	2			7		
1		8						
8					7	4	2	
	1	2			5		6	
	3	9		8				

HOROSKOP

BARAN: Czekaj Ciebie dobra passa. Pomyśl o znajomych, których dawno nie widziałeś(jeś). Sprawdź tabelę na koncie, może warto na coś odłożyć?

BYK: Szukaj się na dłuższy urlop, ale zaplanuj go sobie szczegółowo, aby nie zaskoczył Ciebie niemiłe niespodzianki. Spójrz na swoją partnerkę, lub partnera, czasami warto zrobić drugą osobę.

BLIŹNIĘTA: Czas coś zmienić. Pamiętaj to ostatnia szansa. Później już tak łatwo nie będzie. Uważaj na drodze. Ostatnio coś Ciebie między sobą może warto rozwiązać ten problem raz na zawsze.

RAK: Nabuduj baterię i zacznij od nowa. Zrób coś dla siebie. Ale także poświęć trochę czasu i uwagi na siebie nie dając.

LEW: Wcześniejsze plany mogą się zrealizować, ale wszystko dobrze zaplanuj. Jeśli popełnisz jakiś błąd, to...

WAGA: Dlaczego przestajesz wierzyć w siebie? Dobrze że to już lato i będzie okazja na krótki urlop w kąpieli słonecznej. Taka przyjemność dobrze Tobie zrobi.

STRZELEC: Pamiętaj, że oprócz słów, ważne są czyny. Zrób w najbliższym czasie dobry uczynek, a zobaczysz jak zaprezentuje już w niedługiej przyszłości.

RYBY: W końcu mniej obawek i im nie zajmują się tak wrażliwie Twoją osobą. Daj na luz i opoczywaj. Wkrótce zaczną się cieplejsze dni i odżyjesz.

WODNIK: Wykorzystaj czas wolny na poznanie swojej najbliższej rodziny. Okazuje się, że tak naprawdę ich dobrze nie znasz, a mają. Także naprawdę pomóc.

KOZIOROZEC: To nie jest twój czas. Pomyśl, gdzie przeżwęd ten burzliwy dla Ciebie tydzień. Jest jednak i małe światło. Ktoś bardzo mocno o tobie myśli.

SKORPION: Uważaj, czasami Ciebie ponosi, więc stary się by nie wytracił Twojej osoby z równowagi. Jeśli zachowasz spokój, okażesz się zwycięzcą.

PANNA: Nie rób imprez, co Tobie nie mile. Kieruj swoje znowu na inne dni. Zacznię dziecko, a osiągniesz sukces.

TU JEST MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ!!!



881 20 77 49

pat. o z- nietkach	dywan- je męg	ludzie bez obaw	poze- granie Francu- za	gruby kawał drewna	kolory kwiatek	nosz je lanc- zandam	przezw- nik COOS-u	obozym	otoczek z rzeki	atleka parafwa linków	lata- pien	księga liturgicz- na
3					latawa wodzist burty		5		2	szkła seriam		1
wyjechał z nęgo nawia- sta							bodziec					
twier- dził Shreka				4	serwisa z "Muppe- tów"					wada wzroku		
							kolcz- ski drzewo z Afryki					11
uciska- nie dłońmi	Prze- krocze- ca E1		spektakl na niebie		rozkaz króla	paplar- nie na dłoni	marka perfum	rydlana w TV	leki jedno- stad	film Dawnya z bębła E1		
dom z lodu	plynie przez filę		zapyla kwiat		ma prawo wybiera- nia					razd ptaków rocznych		Wskry- tyna dla rodzo- now
				8	Strait grupa rockowa					rach wolu koro- wano	7	
laur							egipska w Bibli	6				
Came- ron aktorka					boh- maz					kipiel- sko nad Balty- kami		9
muzyka nie umiarko- wanie								10	gliniany instru- ment			

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11

ROZKŁAD JAZDY KULTURA

06.06.2013 godz. 08:30

Teatr Edukacji Wrocław – spektakle teatralne dla dzieci i młodzieży (sala widowiskowa WCK)

06.06.2013 godz. 10:30

Teatr Edukacji Wrocław – spektakle teatralne dla dzieci i młodzieży (sala widowiskowa WCK)

07.06.2013 godz. 10:00

Symposium Humanistyczne (sala widowiskowa WCK)

08.06.2013

Dzień Natury; Natura 2000 (Morzycówka)

09.06.2013 godz. 14:00

Antoniada – festyn parafialny (Ogrody Kapucyńskie)

11.06.2013 godz. 17:00

Zakończenie roku akademickiego WUTW (sala widowiskowa WCK)

12.06.2013 godz. 8:00

CON ANIMA 2013 (sala widowiskowa WCK)

13.06.2013

Konkurs bajek obcojęzycznych (sala widowiskowa WCK)

14.06.2013

Konkurs Fizyki Doświadczalnej (sala widowiskowa WCK)

14-16.06.2013

XV Festiwal Młodzieży Euroregionu Pomerania Człopa-Wałcz (plac przy WCK oraz Stadion Człopa)

21.06.2013

Boozyszcze kobiet – spektakl Teatru Capitol, (sala widowiskowa WCK)

22-23.06.2013

XVIII Spotkania z Kulturą Ukraińską (sala widowiskowa WCK)

22.06.2013

Jarmark Stefana Batorego w Wałczu

„Człowiek w kadrze”



W ubiegłym roku był „Techniczny kadr”, w tym roku Alina i Bolesław Rafałko postawili na człowieka w kadrze, udowadniając po raz kolejny, że biznes to nie tylko zarabianie pieniędzy, ale też wspieranie młodych talentów i szacunek dla sztuki.

Od 2 czerwca w Muzeum Ziemi Wałeckiej można oglądać wystawę pokonkursową „Człowiek w kadrze”, zorganizowaną przez właścicieli firmy „Albor” we współpracy z muzeum. A. i B. Rafałko byli pomysłodawcami konkursu, jurorami i sponsorami nagród.

- Ten temat inspiruje ludzi od wieków. Już nasi przaprzodkowie rysowali i malowali swoich bliskich, ale dopiero



reklama

EKO EXPRESS
PRALNIA CHEMICZNA
PRALNIA WODNA
MAGIEL
WAŁCZ, ul. KOŚCIELNA 16
881 671 735
PIERZEMY SKUTECZNIE
DBAMY O STAŁYCH KLIENTÓW

Szczygłowscy
Biżuteria złota i srebrna
Zegarki
ul. Kilińszczaków 5
czynne: 10:00 - 18:00

XIX wiek dał możliwość fotografowania. Dwa wieki później aparat może mieć każdy, ale nie każdy potrafi umiejętnie go wykorzystać - mówił B. Rafałko. - Autorzy prac zaprezentowanych tutaj w muzeum widzą w człowieku piękno i to piękno pokazują na swoich zdjęciach.

W tym roku w konkursie fotograficznym wzięło udział 25 osób, które zaprezentowały 55 prac. Przewodniczącym komisji był fotograf Karol Ćmiel. Alina Rafałko przyznała, że obrady były burzliwe, a przewodniczący - jako fachowiec - studiował zapędy, by nagradzać te prace, które z jakichś względów ujęły organizatorów, bezwzględnie wytykając niedociągnięcia techniczne.

- Jury podkreśla trudność wyboru najlepszych prac, z powodu równorzędności dobrego poziomu zdjęć, szczególnie w kategorii 16 - 20 lat i rosnący „narybek” w grupie najmłodszej - czytamy w protokole obrad jury. - MZW i sponsorzy mają nadzieję

na jeszcze większy udział uczestników we wszystkich grupach w przyszłym roku.

W kategorii do 16 lat jury wyróżniło oddział integracyjny ZS w Tucznie za interesujące udokumentowanie życia szkoły. W kategorii od 16 do 20 lat członkowie komisji przyznali równorzędne nagrody Jarosławowi Brzeźniakowi za oddanie istoty przemijania czasu, Bartłomiejowi Miazdce za najlepsze reportażowe spojrzenie na człowieka. Nagrodzony w tej kategorii - za interpretację portretu plenerowego - został także Andrzej Angel. W kategorii powyżej 20 lat zwyciężyła jego mama: Małgorzata Angel, która potrafi zilustrować marzenia. Poza konkursem (za walory techniczne portretu w terenie) nagrodzona została także Małgorzata Gordon-Korpus. O wszystkich nagrodzonych zdjęciach ze znawstwem i ogromną pasją opowiadał przewodniczący jury K. Ćmiel. Dzięki niemu najlepsze fotografie wydawały się jeszcze ciekawsze. **ZB**

Ostatnia giełda

27 maja w auli Zespołu Kolegów Nauczycielskich w ramach Dni Kultury Studenckiej - „Studencka przestrzeń kulturalna” odbyła się ostatnia giełda piosenki.

Na scenie ZKN wystąpiło 19 podmiotów wykonawczych, w tym dwa zespoły, czyli w sumie ponad 30 osób - najmłodszych uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Ich popisy oglądali licznie zgromadzeni na widowni szkolni koledzy.

Jury w składzie Aleksandra Olejnik, Marek Zawieja i Dariusz Izban miało ciężki orzech do zgryzienia, bo poziom giełdy był - jak zawsze - bardzo wysoki. Ostatecznie wśród uczniów szkół podstawowych zwyciężyła Dominika Ptak ze szkoły podstawowej nr 1. Wśród starszych uczniów najlepszą okazała się Agata Buczkowska z gimnazjum nr 3, a w kategorii szkół ponadgimnazjalnych pierwszą lokatę zdobyła Paulina Kiersnowska, reprezentantka II LO. Drugie miejsce w tej kategorii zajął Maciej Bodziewski, również uczeń II LO. Zwycięzcy otrzymali atrakcyjne nagrody ufundowane m.in. przez sklep „Mrówka” i organizatorów.

- Szkoda, że była to nasza ostatnia giełda. W przyszłym roku nie uda nam się jej zorganizować ze względu na małą ilość studentów i wykładowców - smuci się M. Izban. - Nie odbędzie się także wiele innych organizowanych przez nas imprez, dlatego tak bardzo ucieszyła nas wysoka frekwencja podczas tegorocznej giełdy i koncertu „The end”.

Na zakończenie A. Olejnik poprowadziła dla dzieci krótkie warsztaty wokalne. **ZB**



07 czerwca - 09 czerwca 16:00

/ OSZUKANE/ od 12 lat/ cena biletu 16pln

07 czerwca - 13 czerwca 17:45 20:00

/ SZYBCY I WŚCIELKI 6/ od 12lat/ cena biletu 16pln

14 czerwca - 20 czerwca 17:45 20:00

/ Kac Vegas/ od 12 lat / cena biletu 16pln

21 czerwca - 27 czerwca 17:45 20:00

/ 1000 lat po Ziemi/ od 12 lat/ cena biletu 16pln

Szybcy i wściekli 6

Było już w ostatnim półroczu parę filmów akcji, ale żaden, naprawdę żaden z nich nie miał tak niesamowitego tempa i tak spektakularnych sekwencji. Szybcy i wściekli 6 to 200 procent adrenalin, to nieprawdopodobne pościgi samochodów oraz wszelakiego innego jeżdżącego żelastwa, to karkołomne sekwencje kaskaderskie i prężenie mięśni przez uroczą dwójkę, Vin Diesel i Dwayne"Rock"Johnson. Świetna przedwakacyjna rozrywka.



Bez komentarza....

Tutaj jest miejsce na fotografie dziwne, niestandardowe, pokraczne sytuacje, zdarzenia i ciekawostki. Zarówno te absurdalne, banalne, wzruszające, jak i ośmieszające. Zdjęcia zostawiamy „Bez komentarza...”



Konferencja historyczna

3 czerwca w Polsko-Niemieckim Centrum Kultury i Sportu w Człopie odbyła się konferencja historyczna poświęcona dziejom i współczesności Ziemi Wałeckiej.

Wzięło w niej udział około 70 osób, w tym około 25 z Niemiec. Oficjalnego otwarcia dokonał burmistrz Zdzisław Kmieć, który przedstawił skomplikowany rys historyczny ziemi, na której ścierały się losy Polaków i Niemców oraz obraz zmieniających się materialnych zasobów tworzonych przez mieszkańców.

Każde kolejne wystąpienie prelegentów przybliżyło obrazy Człopy i Wałcza oraz okolicznych wiosek z lat przedwojennych, a także okresu wojny i przesiedleń z końca lat 40. XX wieku. Wielu Niemców do dziś odwiedza Pojezierze Wałeckie, wracając do czasów swego dzieciństwa i młodości. Niektórzy z nich mają 80 i więcej lat. Wszyscy jednak podkre-



ślają, że z każdym rokiem zacierają się sentymenty, znikają granice i powstaje wspólna Europa. Jest to obecnie rzecz najważniejsza dla Polaków i Niemców, gdyż choćby częściowo zaciera zaszłości historyczne i tworzy dla obu nacji wspólne pojęcie Europejczyka.

OPRAC. EMKA

reklama

Czas na wiosenne porządki

PROFIT
nieruchomości

Utrzymanie czystości i porządku w:
Blurach
Lokalach handlowych
Mieszkanich

Wałcz ul. Killińszczaków 40B
tel: 517 560 317
www.profitnieruchomosci.pl



NOWO OTWARTY

OPTYK
VISION

- ✓ szkła
- ✓ oprawki
- ✓ soczewki
- ✓ akcesoria



Najnowsze kolekcje opraw firmowych

Ray-Ban
GENUINE SINCE 1937

VERSACE

Soczewki okularowe najtaniej w Wałczu!

PROMOCJA!

oprawy już od **1 zł**

zapraszamy: Pon.-Pt. 10.00-18.00
Sabota 10.00-14.00

Marzena Koleśnik
Wałcz, ul. Killińszczaków 40
(w Podkowie)

☎ 781 133 113

Praca z targów

28 maja w hali sportowej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Wałczu odbywały się III Targi Edukacji i Pracy.

Ich organizatorami byli: Powiatowy Urząd Pracy w Wałczu i Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa. Uroczyste otworzył je starosta Bogdan Wankiewicz, a gości powitała dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Wałczu Wanda Grochowska-Skoniczna.

W targach wzięło udział 17 wystawców w tym: pracodawcy, instytucje i organizacje wspierające osoby bezrobotne i poszukujące pracy, młodzież, a



także instytucje zajmujące się problematyką przedsiębiorczości, nadzoru i kontroli przestrzegania

prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Podczas targów każdy wystawca miał możliwość przedstawienia profilu swojej działalności i oferty, a także pozyskania nowych pracowników. Według statystyk pracodawcy oferowali około 300 ofert zatrudnienia, a wachlarz możliwości był bardzo szeroki. Jak co roku przed sezonem nowej kadry szuka m.in. tuczyńska fabryka czekolady, swoje oferty przedstawili też m.in. żołnierze z Brygady Wsparcia Dowodzenia, przedstawiciele fabryk „Metaltech” i „Eko-mech”, a także funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Wałczu. Część z nich oferowała konkretne miejsca pracy, inni wystawiający się na targach oferowali natomiast szkolenia dające możliwość przekwalifikowania się. **PK**

Waleccy karatecy na Litwie

Między 30 maja a 2 czerwca w Wilnie odbyło się II Szkolenie Karate Shotokan które prowadzili waleccy trenerzy sensei Karolina Pytel-Ruta (4 dan) oraz sensei Zbigniew Ruta (5 dan). Szkolenie zorganizował prezes Klubu Karate Tradycyjnego „Puma” Gediminas Ploktys.

W szkoleniu brało udział około 50 zawodniczek i zawodników z czterech klubów, a zajęcia odbywały się w dwóch grupach zaawansowania. Pierwszy trening w grupie starszej (5-1 kyu + dan) to przede wszystkim zastosowanie kihonu oraz trening dystansu w blokowaniu i kontrataku. Proste techniki w zmiennym dystansie i zmiennej sytuacji okazały się wcale nie takie proste na jakie wyglądały początkowo, jednak po pewnym czasie wszyscy znakomicie dawali sobie radę. Już podczas pierwszego treningu wyraźnie było widać lepszy niż w roku ubiegłym poziom treningowy.

Nasi litewscy przyjaciele radzili sobie znakomicie, wykazując dobre zaangażowanie i poprawną technikę - relacjonuje Zbigniew Ruta. - Po zastosowaniu kihonu przyszedł czas na Bassai-dai Engi Bunkai Ichi. W grupie młodszej (6-9 kyu) sensei K. Pytel-Ruta poprowadziła ciekawe ćwiczenia do kumite, opierające się o zmienną sytuację, w jakiej znajdują się przeciwnicy podczas wal-



ki, zarówno jeśli chodzi o ich zadanie oraz rodzaj ataku czy kierunek zejścia do pozycji. Początkowo wszyscy dawali sobie znakomicie radę, jednak przy dużej zmienności technik pojawiło się więcej problemów.

Drugi trening Bassai-dai Engi Bunkai Ichi poprowadził sensei Zbigniew Ruta oraz w drugiej godzinie zajęć trening Tekki Shodan Bunkai Omote. Z kolei sensei Karolina kontynuowała zajęcia z poprzedniego dnia, wprowadzając zróżnicowane Kihon-ippun-kumite oraz kata Heian Nidan i Heian Yondan. Podczas sobotnich zajęć oboje zwracali wielką uwagę na zaangażowanie mentalne w trening, na skupienie wewnętrzne oraz zewnętrzne na przeciwniku. Ponadto w grupie starszej sensei Z. Ruta nieustannie zwracał uwagę na prawi-

łdowe oddychanie zarówno w kata, jak i bunkai bez partnera czy z partnerem.

Kolejnego dnia odbył się ostatni trening. Tym razem pod czujnym okiem kamery telewizyjnej, która filmowała go od pierwszej do ostatniej minuty. W grupie starszej sensei Ruta wprowadził rozwinięcie treningu zastosowania technik podstawowych, jednak tym razem stosowano zmienne techniki w ataku. Po połowie zajęć powtórzono dynamiczne Tekki-Shodan Bunkai Omote w parach, a na końcu zajęć indywidualnie, ale z pełnym zaangażowaniem (Niju-bun). Po zakończeniu zajęć wszystkim uczestnikom II Szkolenia Karate Shotokan wręczono dyplomy uczestnictwa zaś sensei Z. Ruta i sensei K. Pytel-Ruta udzielili wywiadu litewskiej telewizji.



- Mamy nadzieję, że utrwalony materiał stanowił będzie znakomitą wizytówkę karate shotokan szkoły Mistrza Shirai i przyczyni się do jej dalszej popularyzacji tego na Litwie - wyraża nadzieję Z. Ruta. - Istnieje także szansa na to, że już niedługo zobaczymy ten program w telewizji regionalnej.

Organizatorzy z Klubu Karate Tradycyjnego dziękują swojemu koledze Bogdanowi Matuszewskiemu za pomysł, realizację oraz sfinansowanie zamówienia na okolicznościowe koszulki oraz władzom miasta i gminy Wałcz za dofinansowanie wyjazdu.

OPRAC. PK



Ruszają „Talenciaki”

Rozpoczynają się gminne eliminacje konkursu „Talenciaki”, organizowanego przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Lider Wałecki” i gminy powiatu wałeckiego.

Jego celem jest wyłonienie najbardziej utalentowanych osób bądź grup, które będą miały możliwość uczestniczenia w imprezach promocyjnych stowarzyszenia, a także promocja i aktywizacja mieszkańców obszaru działania Stowarzyszenia „Lider Wałecki”, popularyzowanie wiedzy o lokalnych grupach działania (ich przedsięwzięciach i roli w procesie rozwoju kraju i regionu) oraz promocja programu LEADER. W konkursie biorą udział chętni z terenu

działania „Lidera”, czyli gmin: Wałcz, Człopa, Tuczo i Mirosławiec. Pierwszym etapem konkursu są eliminacje gminne, które będą przeprowadzone do 30 czerwca, a finał tego etapu odbędzie się podczas Festiwalu Żubra w Mirosławcu (lipiec). Finałisti tego etapu konkursu muszą zaprezentować się z oryginalnym programem, który będzie wskazywał na rozwój ich talentu. Komisja oceniając uczestników, będzie brała pod uwagę m.in.: ogólny wyraz artystyczny, estetykę kostiumów, technikę wykonania, osobowość i charyzmę sceniczną, a także dobór podkładu muzycznego.

Chętni zaprezentują takie umiejętności jak śpiew, gra na instrumentach, gimnastyka, umiejętności manualne, itp. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

ZB

Najlepsze muzeum mamy w Wałczu

Dyrektor Muzeum Ziemi Wałeckiej Magdalena Suchorska-Rola za otwarcie skansenu Grupa Warowna „Cegielnia” otrzymała główną nagrodę marszałka województwa zachodniopomorskiego, a samo otwarcie uznano za najważniejsze wydarzenie muzealne w województwie zachodniopomorskim w ubiegłym roku.

W ostatnich dniach maja w Muzeum Narodowym w Szczecinie odbyła się konferencja „Nowoczesne muzea szansą rozwoju województwa zachodniopomorskiego”. Pierwszego dnia wręczono nagrody w konkursie „Zachodniopomorskie wydarzenie muzealne roku”. Główną nagrodę marszałka województwa zachodniopomorskiego otrzymała dyrektor MZW Magdalena Suchorska-Rola za utworzenie skansenu Grupa Warowna „Cegielnia” i jego uroczyste otwarcie podczas Nocy Muzeów. Otwarcie skansenu w maju ubiegłego roku było zorganizowaną z dużym rozmachem imprezą plenerową „W Teatrze Czasu... Obrazy z ostatnich dni II Wojny Światowej”. W programie znalazło się również widowisko „Światła mroku”, zwiedzanie trasy turystycznej, nowej ekspozycji militarnej, plenerowe kino nocne i wiele innych atrakcji.

- To dla nas ogromne i bardzo ważne wyróżnienie - cieszy się M. Suchorska-Rola. - Mówię dla nas, bo samej niczego nie udałoby mi się osiągnąć. Bez załogi muzeum i skansenu nie byłoby ani tej wspaniałej wystawy, ani imprez. Cieszę się, że ktoś docenił ciężką pracę tych ludzi i mam nadzieję, że ta nagroda sprawi, że gości w skansenie będziemy mieli jeszcze więcej.

Skansen Grupy Warownej „Cegielnia” odwiedziło od maja do końca 2012 roku ponad 11 tys. osób, a tylko w tym roku aż 5,5 tysiąca, choć sezon nie rozpoczął się jeszcze na dobre. Jak mówi dyrektor M. Suchorska-Rola, w 60-70% skansen odwie-

dzają przyjezdni. Na 10 i 11 lipca szykuje się tam kolejna duża impreza - rajd pieszy i rowerowy po umocnieniach z doświadczonymi przewodnikami i wieczorami autorskimi specjalistów od umocnień, autorami cenionych przewodników.

Modernizacja obiektu była możliwa dzięki przygotowanemu przez Urząd Miasta projektowi „Modernizacja infrastruktury kulturalnej Wału Pomorskiego w Wałczu”, współfinansowanemu przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007-2013.

ZB



Błotnisty maraton

W niedzielę, 2 czerwca czworo walczyło w Miistrzostwach Wielkopolski w Maratonach MTB w Wyrzysku. Trasa była trudna, bo bardzo błotnista. Mimo to, poradzili sobie całkiem dobrze.

Na dystansie mini (40 km) Jan Myszkowski zajął 24. miejsce w kategorii open oraz drugie w kategorii M5 (50-59 lat). Z kolei Paweł Ochmański zajął 26. lokatę w open i szóstą w M3 (30-39 l.). Dariusz Hofman był 29. w kategorii open i 14. w M2 (20-29 lat). Natomiast Janusz Plesiewicz w kategorii open był dopiero 139, lecz w kategorii M6 (+60) szósty.

- Trasa była bardzo wymagająca, bardzo dużo podjazdów, szczególnie długich - relacjonuje D. Hofman. - Najgorsze było jednak błoto, które utrudniało jazdę i trzeba było prowadzić rower.

reklama

TOPAZ Jubiler

PRZYJDŹ i WYGRAJ!

2x100zł i 2x50zł

WAŁCZ, UL. KOŚCIUSZKI 2

MOTOQŹNIA

SERWIS OGUMIENIA I OLEJÓW

tel. 886-886-450

Castrol AUTORYZOWANY PARTNER **FALKEN**

WAŁCZ ul. Wilcza 29 WWW.MOTOQZANIA.PL

- opony nowe i używane
- usługi wulkanizacyjne
- oleje, filtry i płyny
- akcesoria

Kwiat Lotosu

SALON MASAŻU I REHABILITACJI

To już OSTATNI DZIWONEK by bez oglady i wstydu wskoczyć w wymarzone bikini!

PAKIET DWUTYODDNIOWE WYSZCZUPLANIE

10 zabiegów Tylko 110 zł

10 * 45 MIN. NA URZĄDZENIU ROLLETIC TYLKO 110 ZŁ

ul. Rzeczna 4, Wałcz
[Przy placu Wolności]
Tel 608 695 354



IV liga 2012/2013, grupa: zachodniopomorska

Nazwa	Mecze	Punkty	Zwycięstwa	Remisy	Porażki	Bilans
1. Bałtyk Koszalin	26	63	19	6	1	78-19
2. Vineta Wolin	27	57	17	6	4	55-21
3. Leśnik/Rossa Manowo	27	54	16	6	5	52-32
4. Stal Szczecin	27	44	13	5	9	47-43
5. Astra Ustronie Morskie	27	41	12	5	10	51-38
6. Hutnik Szczecin	26	38	10	9	7	34-32
7. Gryf Kamień Pomorski	27	38	11	6	10	51-40
8. Raseł Dygowo	27	38	10	9	8	45-35
9. Sarmata Dobra	26	35	9	8	9	36-32
10. Arkonia Szczecin	27	33	10	3	14	42-50
11. Klas Pelczyce	27	32	9	5	13	31-50
12. Kluczewia Stargard Szczeciński	27	31	9	4	14	34-43
13. Ina Goleniów	27	27	8	3	1	41-71
14. Wiekowianka Wiekowo	27	27	7	6	14	37-49
15. Lech Czaplonek	26	25	7	4	15	19-40
16. Orzeł Wałcz	27	13	4	1	22	17-74

Bałtyk Koszalin	5-0	Stal Szczecin
Lech Czaplonek	2-0	Astra Ustronie Morskie
Gryf Kamień Pomorski	0-3	Arkonia Szczecin
Hutnik Szczecin	0-0	Klas Pelczyce
Ina Goleniów	4-1	Wiekowianka Wiekowo
Kluczewia Stargard Szczeciński	3-1	Sarmata Dobra
Vineta Wolin	1-1	Raseł Dygowo
Leśnik/Rossa Manowo	3-0	Orzeł Wałcz

Klasa okręgowa 2012/2013, grupa: Koszalin (południe)

Nazwa	Mecze	Punkty	Zwycięstwa	Remisy	Porażki	Bilans
1. Korona Człopa	24	63	20	3	1	81-26
2. Orzeł Łubowo	24	52	16	4	4	58-31
3. Drzewiarz Świerczyna	23	50	15	5	3	70-36
4. Mirstal Mirosławiec	24	47	15	2	7	64-39
5. Drawa II Drawsko Pomorskie	24	46	14	4	6	81-48
6. Błonie Barwice	24	34	10	4	10	70-55
7. Jedność Tuczo	24	31	9	4	11	46-50
8. Sad Chwiram	24	29	8	5	11	57-64
9. Błękitni Trzesieka	24	28	7	7	10	42-49
10. Calisia Kalisz Pomorski	23	24	7	3	13	41-53
11. Zawisza Grzmiąca	24	22	7	1	16	50-65
12. Spójnia Świdwin	22	19	5	4	13	43-54
13. Pionier 95 Borne Sulnowo	24	16	5	1	18	34-87
14. Wiarus Żółtnica	24	13	4	1	19	37-117

Korona Człopa	2-1	Orzeł Łubowo
Drawa II Drawsko Pomorskie	6-1	Mirstal Mirosławiec
Błękitni Trzesieka	11-0	Wiarus Żółtnica
Zawisza Grzmiąca	1-3	Błonie Barwice
Jedność Tuczo	7-1	Pionier 95 Borne Sulnowo
Sad Chwiram	0-0	Drzewiarz Świerczyna
Spójnia Świdwin	1-1	Calisia Kalisz Pomorski

www.extra-walcz.pl

...wiedz, że coś się dzieje

AKTUALNOŚCI Z REGIONU

OFERTY PRACY

OFERTA KULTURALNA

EXTRA WALCZ W PDF



Nasza pożyczka to raty bez wyrzeczeń

- **niskie** oprocentowanie
- **0 zł** prowizji dla pożyczki z ubezpieczeniem, dla posiadaczy konta osobistego

Człowieku, weź tanią pożyczkę gotówkową i korzystaj z życia!

Walcz

ul. Kościuszkowców 11

tel. 67 250 01 00

www.bgz.pl



© 2013 Bank BGZ. Wszelkie prawa zastrzeżone.

RRSO na dzień 6.05.2013 r. dla reprezentatywnego przykładu wynosi 24,61% dla całkowitej kwoty kredytu 11 929,45 zł z ubezpieczeniem, spłacanej w 48 równych ratach po 332,01 zł, roczna stała stopa oprocentowania 15,00%, całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta 17 365,72 zł, w tym poza całkowitą kwotą kredytu: odsetki 4 006,82 zł, pełny koszt ubezpieczenia 1 429,45 zł, opłata przygotowawcza (prowizja) 0 zł oraz opłata za prowadzenie konta osobistego „Konto Plus” 0 zł. Szczegóły oferty, w tym oprocentowanie, opłaty i prowizje, ogólne warunki ubezpieczeń są dostępne na www.bgz.pl oraz w placówkach Banku. Niniejszy materiał ma charakter reklamowy i nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego.